

PROTOKÓŁ
XLIV sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 8 września 2014 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XLIV sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014 dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Waldemar Świeczkowski. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

- **p. Wiceprzewodniczący Waldemar Świeczkowski** – Witam serdecznie wszystkich przybyłych na sesję, witam Pana Burmistrza, witam radnych miasta, witam przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy Ciechocinek.

(Nieobecni radni: Aldona Nocna, Maria Wilewska-Kołomyjec, Grzegorz Adamczyk)

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Na protokolantów proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Panią Maję Masłowską.

Kto z Państwa jest za?

„za”- 12 radnych (jednomyślnie)

- **p. Wiceprzewodniczący** - Na sekretarza proponuję radnego Pana Pawła Kanasia.

Kto z Państwa jest za?

„za”-12 radnych (jednomyślnie)

Ad 3. Przedstawienie porządku obrad.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Otrzymał Państwo porządek obrad. Nie wniesiono innych projektów uchwał Przewodniczącemu Rady.

Ad 4. Przyjęcie protokołu XLIII sesji Rady Miejskiej.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś ma uwagi do protokołu XLIII sesji Rady Miejskiej? Jeżeli nikt nie wnosi uwag, proszę o przegłosowanie protokołu XLIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka.

Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu XLIII sesji Rady Miejskiej?

„za”- 12 radnych (jednomyślnie)

Ad 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XLIII sesji.

- **p. Wiceprzewodniczący** - Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XLIII sesji.
- **p. Przewodnicząca** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Zamykam dyskusję, nie widzę żeby ktoś z Państwa chciał zabrać głos.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLIV/336/14 o przyjęciu informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XLIII sesji?

„za”- 12 radnych (jednomyślnie)

Ad 6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem informacji Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym punkcie.
- **p. Burmistrz** – Zwracałem już na to uwagę na posiedzeniach komisji, ale żeby sformalizować chciałem poprosić o wprowadzenie kilku poprawek. W punkcie 9 linia trzecia w kierunku „Swarzewa”, a nie w kierunku „Służewa”. W punkcie 5 - 500 m, a nie 5.000 m, jedno zero jest za dużo. W punkcie 50 proszę skreślić realizacji od strony muzycznej recitalu. Pani Barbara Kozber prowadziła konferansjerkę podczas Prezentacji artystycznych Sztuka Bez Barier, aczkolwiek nie wykluczam, że mogłaby być znakomitą solistką, jest osobą ze wszech miar uzdolnioną. W punkcie 99 na stronie 23 w drugiej linii przez działkę 467 oraz 479/1 i 479/2. 4 proszę przed 79 dopisać. W punkcie 128 termin zakończenia robót do 31 października, a uzyskanie decyzji dopuszczającej do użytkowania do 30 listopada 2014 r. W punkcie 139 na stronie 32, oczywiście nie rzeka „Łążyna” tylko „Łążyna”. Mamy jeszcze błąd w nazwisku, przepraszam Panią dyrektor Szkoły nr 1, w pkt 136 zamiast Pani Katarzyna Dziegielewska jest Dziegielewska, „i” proszę skreślić. W punkcie 29 zamiast wyrazu „sport” powinien być „spot” reklamowy, proszę skreślić literkę „r”. To są te wychwycone przeze mnie i przez Państwa radnych na komisjach nieprawidłowości, o uwzględnienie których proszę przed ewentualnym podjęciem uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję Panu Burmistrzowi. Czy Państwo radni mają w tym punkcie pytania?
- **r. J. Draheim** - W punkcie 3 mówimy o firmie EKOPOL z Pruszcza i o demontażu i unieszkodliwianiu wyrobów z azbestu. Termin wykonania demontażu dachów z eternitu jest do 30 września 2014 r. Na Komisji Komunalnej dyskutowaliśmy na ten temat i czy istniałaby możliwość zamieszczenia w naszej lokalnej prasie, w Gazecie „Zdrój Ciechociński”, informacji dotyczących składania wniosków na rok 2015, ponieważ kilka miesięcy temu dostaliśmy dokumentację zrobioną przez Urząd Miasta, dotyczącą ilości metrów kwadratowych na różnych posesjach, było to bardzo szczegółowe. Dobrze by było, gdyby mieszkańcy wiedzieli, że istnieje możliwość, choć w pewnym stopniu, dofinansowania demontażu tych dachów azbestowych.
- **p. Burmistrz** – Oczywiście, tak jak deklarowałem na posiedzeniu Komisji Komunalnej i Oświaty, taka informacja zostanie w „Zdroju Ciechocińskim” i być może uda nam się również w lokalnych dziennikach ją umieścić. Natomiast w tej chwili sytuacja wygląda w ten sposób, że chcielibyśmy zamknąć rok 2014, termin składania kolejnych wniosków określony jest do końca lutego 2015 roku. Będziemy oczywiście o tym terminie i możliwości uzyskania dofinansowania informować zainteresowane strony, natomiast jeżeli takowe podmioty dokonają zgłoszeń, to będziemy potem występować do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o środki finansowe na refundację poniesionych wydatków.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, w takim razie proponuję przejść do podjęcia uchwały.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLIV/337/14 Rady Miejskiej Ciechocinka o przyjęciu informacji o działalności Burmistrza Ciechocinka między sesjami? „za”- 12 radnych (jednomyślnie)

Ad 7. Interpelacje i zapytania.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Bardzo proszę Państwa radnych o zabieranie głosu.
- **r. K. Rytter** – Na ostatniej sesji czerwcowej podałam swoją interpelację na temat utworzenia dodatkowej grupy przedszkolnej. Dostałam na piśmie odpowiedź od Pana Burmistrza, gdzie Pan Burmistrz wyraźnie zasugerował, że jednak takiego oddziału nie będzie. Teraz dowiaduję się, że jednak oddział będzie, z czego się bardzo cieszę. Chciałabym wiedzieć co takiego

zmieniło Pańską decyzję, z której się cieszę, nie ukrywam.

- **r. B. Różański** – 1` W dniach 26-30 sierpnia w Toruniu mieliśmy okazję podziwiać niezwykle piękny Festiwal Bella Skyway, Festiwal Światła. Moje pytanie, czy Pan Burmistrz w przyszłym roku rozważa może coś podobnego zorganizować w Ciechocinku, czyli festiwal nie tylko związany z muzyką. Możemy zrobić coś mniejszego, jest to niezwykle piękne.
2` Kiedy nastąpi wymiana alejek w parku Zdrojowym, w parku Tężniowym. Z mojego punktu widzenia cieszę się, że nie odbywało się to w sezonie, bo na pewno część kuracjuszy w jakimś stopniu by negatywnie to wszystko mogła odebrać. Wydaje mi się, że już powolutku zbliża się najlepszy czas i tą inwestycję możemy powolutku rozpocząć.
- **r. J. Draheim** – Zdaję sobie sprawę, że interpelacje to są zapytania do Pana Burmistrza, ale korzystając, że jest na sali Pani Komendant, mam takie pytanie do Pani Komendant i myślę, że najlepiej by było, gdyby Pani Komendant odpowiedziała bezpośrednio na to pytanie, bo później możemy się nie doczekać, może być jakaś interwencja. Poruszam się po Ciechocinku i mieszkańcy Ciechocinka są zdziwieni oznakowaniem ścieżek rowerowych na terenie Ciechocinka. Wyjeżdżając w Ciechocinka za Intermarche, przy CPN-nie z gazem, tam, jestem kierowcą, ale nie potrafię zrozumieć tego oznakowania. Jest niebieski znak informujący, stoi matka z dzieckiem przy tej ścieżce rowerowej, pod spodem rower, co sugerowałoby, że ścieżka rowerowa, jest napisane „nie dotyczy” i na ścieżce rowerowej nie ma narysowanych znaków poziomych. Nie bardzo rozumiem, ta ścieżka, czy to jest ścieżka rowerowa, czy to jest pasaż spacerowy. Pytają mieszkańcy jak należy to traktować. Jakieś niespójne oznakowanie. Tym bardziej, że byliśmy informowani przez Związek Gmin i tutaj Rada podejmowała decyzje, że ma być to ścieżka rowerowa. Rozumiem, że nie ma tam takiego nasilenia ruchu, że mogą sobie przechodzić tam ludzie. Kiedyś Komendant nam odpowiadał, że w momencie kiedy nie ma utwardzonego pobocza, może poruszać się pieszy, z tym, że zachowana jest szczególna ostrożność i ma pierwszeństwo rowerzysta. Ale jak to się ma w przypadku tego odcinka? Podobna sytuacja jest pod górę do Aleksandrowa.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Może poproszę Panią Komendant o odpowiedź na ten punkt.
- **p. M. Sendecka – Zastępca Komendanta Komisariatu Policji w Ciechocinku** – W tej chwili wizualnie nie wiem jakie tam są znaki, ale mogę powiedzieć, że faktycznie nie ma tam jako takiego chodnika dla pieszych i jest rzeczą naturalną, że pieszy będzie również poruszał się po tej ścieżce rowerowej i skoro z założenia jest to ścieżka rowerowa i takie oznakowanie jest, to oczywiście pierwszeństwo mają tam rowery i pieszy musi szczególnie uważać. Wiadomo, że nie będzie w tym momencie szedł poboczem, nie będzie szedł jezdnią, jeżeli jest takie miejsce bezpieczne, przeznaczone również do poruszania się na jezdni. Tyle mogę na ten temat w tej chwili powiedzieć.
- **r. J. Draheim** – Rozumiem, oczywiście ma Pani rację, tylko chodzi mi po prostu o formę oznakowania, bo my tutaj, siedząc na tej sali, wiemy, że to jest ścieżka rowerowa, bo niejednokrotnie o tym rozmawialiśmy, dawaliśmy pieniądze itd., ale mieszkańcy, którzy jeżdżą rowerami, gdzie jest narysowany rowerek i jest napisane „nie dotyczy rowerów”, gdzie nie ma na tej ścieżce narysowanych białą farbą znaków roweru, nie bardzo wiedzą jak mają z tego korzystać. W tym kierunku idzie moje pytanie. Czy ta ścieżka jest nie do końca dobrze oznakowana, jak to wygląda. Po prostu ja się nie znam na znakach, bo to też tak może być.
- **p. M. Sendecka** – A pod jakim znakiem jest „nie dotyczy roweru”?
- **r. J. Draheim** – Rowerek jest narysowany i jest napisane „nie dotyczy”, pod spodem. Na całej ścieżce rowerowej, jadąc po Ciechocinku, na chodniku są narysowane rowery. Na tym odcinku nie ma.
- **p. Burmistrz** – Oznakowanie każdego układu komunikacyjnego wynika z projektu organizacji ruchu. Ten dokument jest akceptowany zarówno przez Wydział Ruchu Drogowego Policji, jak i Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego, ostatecznie jest także akceptowany przez lokalne władze samorządowe. To, iż na terenie Ciechocinka, istnieje takie znakowanie, ono występuje także i na innych odcinkach ścieżek rowerowych. To wynika z faktu, iż myśmy się wyłączyli ze wspólnej realizacji tego oznakowania ze Związkiem Gmin Ziemi Kujawskiej.

Robiliśmy to we własnym zakresie, ale realizowaliśmy zapisy projektu organizacji ruchu. Myślę, że obawy r. Draheima wynikają z faktu, iż po wielokroć zdarzały się takie sytuacje, kiedy funkcjonariusze policji, nie mówię o naszym terenie, ale sam byłem świadkiem takiego zdarzenia w Sopocie, za to, że piesi przemieszczali się w pasach ścieżek rowerowych, nie tylko nie byli proszeni o zejście, ale otrzymywali mandaty karne. Pewnie to natężenie ruchu na ścieżkach wzdłuż morza jest nieporównywalnie większe niż tutaj. Jeżeli ktoś opracował taki dokument, ktoś go zatwierdził, to tylko i wyłącznie przejawem wielkoduszności i zrozumienia dla potrzeb osób pieszych jest to, że funkcjonariusze jednak nie podejmują działań restrykcyjnych. Rzeczywiście ta droga 266 jest drogą o dużym natężeniu ruchu i osoby, które poruszają się pieszo, pewnie ze względu na swoje bezpieczeństwo, wolą wejść na ścieżkę rowerową. Formalnie po tych ścieżkach powinni się poruszać tylko i wyłącznie rowerzyści. To nasze oznakowanie w granicach administracyjnych Ciechocinka zostało ocenione bardzo pozytywnie i Przewodniczący Zarządu był uprzejmy i skierował nawet takie krótkie, kurtuazyjne pismo, w którym podkreślił to, że Ciechocinek wywiązał się ze swoich zadań w sposób wzorcowy. Pewnie wypowiedź Pani Komendant zmierzała do tego, że w sytuacji kiedy nie ma chodnika dla pieszych, to funkcjonariusze policji z uwagi na bezpieczeństwo pieszych, wolą być elastyczni, tolerancyjni i dopuszczają możliwość tego, aby także piesi poruszali się w obszarze tych ścieżek rowerowych, choć z formalnego punktu widzenia jest to niezgodne z obowiązującymi przepisami.

- **r. J. Draheim** – Szczerze powiedziawszy nie do końca jestem przekonany, ale nie ukrywam, że jadąc tą ścieżką rowerową przyjrę się tym znakom dokładniej i będę dociekał dalej, jak to wygląda, bo mam wrażenie, że nie do końca jest zrozumiałe samo oznakowanie tej ścieżki rowerowej poza terenem Ciechocinka, czyli od tego punktu ładowania butli gazowych, w stronę krzyżówek. Przyjrę się temu bardziej.
 - **p. M. Sendeczka** – My też się zainteresujemy dokładnie tym tematem. To nie jest nasz teren, to jest teren KPP, ale zwrócimy się tam o szczegółowe wyjaśnienie kwestii ruchu i może na najbliższej sesji Komendant odpowie szczegółowo na te pytania.
 - **p. Burmistrz** – Tak na marginesie, to taka interpelacja, jeżeli jest jakaś nieprawidłowość, to powinna być paść na posiedzeniu Rady Gminy Aleksandrowa Kujawskiego, a nie Rady Miejskiej Ciechocinka. Świadczy to o takim szerokim spojrzeniu przez Pana radnego...
 - **r. J. Draheim** – Tak, ponieważ tą drogą jeżdżą i chodzą również mieszkańcy Ciechocinka.
 - **r. P. Kanaś** – 1` Wielokrotnie w tej sali dyskutowaliśmy nad rozwiązaniem problemu komunikacyjnego na skrzyżowaniu ulic: Kopernika i Narutowicza. Jest to obecnie najbardziej niebezpieczne skrzyżowanie w Ciechocinku i jedno z najbardziej niebezpiecznych na całej długości drogi wojewódzkiej nr 266. Ciągłe słyszymy, że się nie da, że nie ma możliwości, że nie ma miejsca pod budowę. Tymczasem w sąsiednim Toruniu na skrzyżowaniu ulic: Reja i Mickiewicza, bardzo podobnym, jeśli chodzi o niewielką ilość miejsca, powstało rondo. Wygląda może niezbyt okazale, ale znakomicie spełnia swoją rolę. Na drodze nr 266 wykonywano ostatnio wiele prac mających poprawić bezpieczeństwo jej uczestników. Niedługo rozpocznie się, motywowana poprawą bezpieczeństwa, budowa ronda w Sędzinie, na wsi. My nie mamy nawet takiego na wjeździe do miasta, gdzie mogłoby w znakomity sposób usprawnić włączenie się do ruchu, chociażby jadącym ulicą Jana Pawła II. Apeluję do Pana, Panie Burmistrzu, o podjęcie działań mających wpłynąć na Zarząd Dróg Wojewódzkich, w celu przebudowy tego feralnego skrzyżowania, jak i budowy kolejnego ronda na wjeździe do Ciechocinka. Myślę, że znajdę tutaj poparcie zarówno lokalnej Policji, jak i Państwa radnych.
- 2` Pomnik Wdzięczności. W dniu 15 lipca do naszego Urzędu wpłynęło pismo, w którym Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa poinformowała, że w związku z niepodjęciem działań przez stronę rosyjską wyraża zgodę na wykonanie uchwały Rady Miejskiej i rozbiórkę tzw. pomnika Wdzięczności. Chciałem się dowiedzieć jakie czynności podjął Pan, panie Burmistrzu w celu realizacji wspomnianej uchwały?
- 3` Chciałem się również dowiedzieć, czy pojawiły się jakieś nowe informacje dotyczące śledztwa w sprawie oszustwa na szkodę naszej gminy, mam tu na myśli blisko 200 tysięcy

przelane na fałszywy rachunek. Jakie są szanse na odzyskanie tych pieniędzy.

4` Chciałem się również dowiedzieć, czy ma Pan skryształowane stanowisko w sprawie propozycji zawartych w piśmie Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku, a dotyczącym kotłowni Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Rozmawialiśmy na ten temat na komisji, być może przez weekend Pana stanowisko zostało już bardziej sprecyzowane.

5` Zacznę od cytatu: „Ja się oburacz podpisuję pod inicjatywą Ligi Kobiet Polskich i pewnie wcześniejszą inicjatywą Powiatu Aleksandrowskiego i każdego, kto będzie podejmował takie działania. Mogę Państwu zadeklarować, że zaproponuję Pani Staroście wspólny wyjazd do Pani Wojewody na taką rozmowę, nie wiem czy ostatniej szansy, ale szansy, w celu omówienia szans pozyskania takiego zespołu”. Chodzi tutaj o karetkę pogotowia, która miałaby bazę tu, u nas, w Ciechocinku. Jest to Pańska wypowiedź dotycząca interpelacji z sesji 16 czerwca. Może dodam jeszcze jeden cytat: „Deklaruję Państwu, że szybciotko nawiążę kontakt z Panią Wiolettą Wiśniewską, zaproponuję wspólny wyjazd do Pani Wojewody i po rozmowie z Panią Wojewodą przekażę pisemną informację na e`maila każdemu z Państwa”. Żadnej informacji, Panie Burmistrzu, nie otrzymaliśmy, więc pytam, czy do takiego spotkania w ogóle doszło i ewentualnie jakie są jego efekty.

6` Na koniec, Panie Burmistrzu, chciałbym pogratulować wypowiedzi zacytowanej przez dzisiejszy dziennik „Fakt”. Myślę że o taką promocję powinniśmy walczyć i takiej promocji jak najwięcej nam potrzeba. Zna Pan dzisiejszy numer „Faktu”? „Burmistrz Ciechocinka, miasta miłości. Karol, Karol zakochaj się”. Panie Burmistrzu gratuluję, tak należy promować Ciechocinek, ja Panu przekażę, jeśli Pan nie miał okazji zapoznać się z tym numerem. Gratuluję Panu.

- **p. Burmistrz** – Oczywiście jest to interpretacja dziennikarza, który ze mną rozmawiał. Moja wypowiedź absolutnie była utrzymana w tonie niezwykle wyważonym. Na pytanie: czy słyszał Pan o tym, że Karol Strasburger oświadczył, że jego serce jest gotowe do tego, aby znalazła w nim swoje miejsce inna kobieta, odpowiedziałem, że to jest tak osobista sprawa Pana Karola Strasburgera, że nie czuję się uprawniony do tego, aby dokonywać jakiegokolwiek oceny. Natomiast byłoby mi bardzo miło, gdyby ten znakomity i popularny aktor chciał odwiedzić Ciechocinek, być może mając jakiś określony cel w tej wizycie, moja wypowiedź przebiegała w takim duchu. Nigdy w życiu nie ośmieliłbym się, żeby do Pana Karola Strasburgera w formie: Karol, Karol zakochaj się, apelować o to, żeby układał swoje życie na nowo. To jest brak rzetelności dziennikarskiej człowieka, który króciutko ze mną rozmawiał. Niemniej jednak wydaje mi się, ja nie znam oczywiście tego artykułu, choć otrzymałem dzisiaj rano dwa SMS-y z Polski, gdzie osoby, które znam już przeczytały ten artykuł. Natomiast sądzę, że nie ma na tej sali osoby, która czułaby się uprawniona do tego, aby próbować sugerować Panu Strasburgerowi czy komukolwiek innemu, jak powinien ułożyć swoje dalsze życie.
- **r. P. Kanaś** – Nie była moją intencją jakaś uszczypliwość. Mówię szczerze, że właśnie o taką promocję powinno nam chodzić i myślę, że tym artykułem zjednamy sobie serca wdów i wdowców znanych nam z pierwszych stron gazet.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę chętnych do zabrania głosu.

Ad 8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach.

1/ Zmiana uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2014 rok.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Wystąpienia przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem uchwały lecz nie zajęła stanowiska.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały. Komisja Komunalna, w imieniu której również dzisiaj mam przyjemność występować, także pozytywnie

zaopiniowała projekt tej uchwały.

- **r. K. Drobniwska** – Zapoznaliśmy się z materiałem i proponujemy przyjąć uchwałę.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

**Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/338/14 Rady Miejskiej Ciechocinka zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2014 rok?
„za” - 12 radnych (jednomyślnie)**

Ad 8/2. Zmiana uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 2014-2021.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o wystąpienia przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem uchwały lecz nie zajęła stanowiska.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **r. K. Drobniwska** – Stanowisko jak poprzedniej komisji.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa nie zajęła stanowiska w tej sprawie, a to dlatego, że głosy za i przeciw rozłożyły się po równo. Natomiast Komisja Komunalna pozytywnie opiniuje projekt tejże uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję. Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/339/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 2014-2021?

„za” - 11 radnych

„przeciw” - 1 radny

„wstrzymało się” - -----

Ad 8/3. Określenie warunków udzielenia pomocy de minimis dla przedsiębiorców w zakresie zwolnień od podatku od nieruchomości.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem uchwały, przeanalizowała i jednogłośnie jest za podjęciem tej uchwały..
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty jest również za podjęciem tej uchwały.
- **r. K. Drobniwska** – Komisja Uzdrowska także.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna wnoszą o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Na salę obrad dotarł spóźniony radny Grzegorz Adamczyk (ok. godz. 10.40)

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/340/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie określenia warunków udzielenia pomocy de minimis dla przedsiębiorców w zakresie zwolnień od podatku od nieruchomości?

„za” - 13 radnych (jednomyślnie)

Ad.8/4. Zasady udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane

przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, niestanowiącym własności Gminy Miejskiej Ciechocinek.

- *p. Wiceprzewodniczący* – Proszę o zabranie głosu przedstawicieli komisji.
- *r. M. Satora* – Komisja Rewizyjna podjęła jednogłośnie uchwałę o poparciu tej uchwały.
- *r. K. Rytter* – Komisja Oświaty wnosi o podjęcie uchwały, jednogłośnie.
- *r. K. Drobniawska* – Komisja Zdrowiskowa też prosi o przyjęcie tej uchwały.
- *r. P. Kanaś* – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna jednogłośnie wyraziły pozytywną opinię na temat projektu tej uchwały.
- *p. Wiceprzewodniczący* – Otwieram dyskusję w tym temacie. Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/341/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, niestanowiącym własności Gminy Miejskiej Ciechocinek?

„za” - 13 radnych (jednomyślnie)

Ad 8/5 . Zmiana uchwały w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

- *p. Wiceprzewodniczący* – Proszę o zabranie głosu przedstawicieli komisji.
- *r. M. Satora* – Komisja Rewizyjna jednogłośnie popiera podjęcie tej uchwały.
- *r. K. Drobniawska* – Komisja Zdrowia także opiniuje pozytywnie projekt tej uchwały.
- *r. K. Rytter* – Komisja Oświaty również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- *r. P. Kanaś* – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowały projekt tej uchwały.
- *p. Wiceprzewodniczący* – Otwieram dyskusję w tym temacie. Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/342/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie zmiany uchwały w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków?

„za” - 13 radnych (jednomyślnie)

Ad 8/6. Zmiana uchwały nr XXX/239/13 z dnia 25 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek.

- *p. Wiceprzewodniczący* – Do tego projektu uchwały jest autopoprawka. Państwo otrzymali, zapoznali się z tą autopoprawką. Proszę o zabranie głosu Pana Burmistrza.
- *p. Burmistrz* – Po analizie wcześniej przygotowanego projektu uchwały Pan mecenas uznał, iż należałoby zmienić tytuł tej uchwały i w nowym brzmieniu jej tytuł byłby następujący: „w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek”. Pozostałe zapisy nie ulegają zmianie.
- *p. Wiceprzewodniczący* – Otwieram dyskusję. Nie widzę chętnych. Proszę jeszcze o zabranie głosu przedstawicieli komisji.
- *r. M. Satora* – Komisja Rewizyjna jest bardzo za podjęciem tej uchwały.
- *r. K. Rytter* – Komisja Oświaty również jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- *r. K. Drobniawska* – Nasze stanowisko jest takie jak i poprzednich komisji. Myśmy już o tym wielokrotnie rozmawiali, żeby te worki nie były na zewnątrz, bo nie dekorują miasta.
- *r. P. Kanaś* – Zarówno Komisja Komunalna jak i Komisja Finansowa opiniuje pozytywnie projekt tej uchwały.
- *p. Wiceprzewodniczący* – Przystępujemy do podjęcia uchwały.

**Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/343/14 Rady Miejskiej Ciechocinka wraz z autopoprawką w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek?
„za” - 13 radnych (jednomyślnie)**

Ad.8/7. Zmiana Statutu Uzdrowiska Ciechocinek.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Pan Burmistrz chciał zabrać głos w tym punkcie.
- **p. Burmistrz** – Podczas piątkowego posiedzenia Komisji Finansowo-Budżetowej Przewodnicząca Rady prosiła, żeby wyjaśnić kwestię rozbieżności w opracowaniach dot. powierzchni obszaru parku Zdrojowego. Myśmy tutaj podali Państwu, że park Zdrojowy o powierzchni 18,2 ha. To jest powierzchnia, która pozostaje w zasobach gminy. Natomiast po sprawdzeniu na geoportalu mogę Państwa poinformować, że z uwzględnieniem działek przynależnych do spółki PUC S.A oraz prywatnego właściciela, mam tu na myśli starą motorownię, całkowita powierzchnia parku Zdrojowego wynosi 19,0557 ha. Aby w takim razie uwzględnić pomiar, który jest obowiązujący w zasobach geodezyjnych, proszę o uwzględnienie całej powierzchni parku Zdrojowego, łącznie z tymi gruntami, które nie przynależą do gminy miejskiej Ciechocinek i skreślając 18,2 ha, proszę wpisać 19,0557 ha.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję. Proszę o zajęcie stanowiska przedstawicieli komisji wraz z uwzględnieniem autopoprawki, przedstawionej przez Pana Burmistrza.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna niejednogłośnie jest za podjęciem tej uchwały.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Zdrowia zajęła takie stanowisko jak Komisja Oświaty i zaopiniowała projekt pozytywnie.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komunalna pozytywnie opiniują projekt tej uchwały, z tym że Komisja Finansowa niejednogłośnie.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym punkcie. Zachęcam Państwa do zabrania głosu. Zamykam dyskusję. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

**Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/344/14 Rady Miejskiej Ciechocinka wraz z autopoprawką Pana Burmistrza w sprawie zmiany Statutu Uzdrowiska Ciechocinek?
„za” - 12 radnych
„przeciw” - -----
„wstrzymał się” - 1 radny**

Ad 8/8. Ustanowienie służebności gruntowej przejazdu i przechodu przez nieruchomości położoną w obrębie ewidencyjnym Ciechocinek, stanowiącą własność Gminy Ciechocinek.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy Pan Burmistrz w tym punkcie chciałby zabrać głos, wprowadzić?
- **p. Burmistrz** – Wpłynął do mnie wniosek jednego z właścicieli obiektów usługowych, zlokalizowanych na zapleczu budynku Broniewskiego 13, czyli budynku pod filarkami, w którym to wniosku, występując w imieniu swoim i pozostałych właścicieli pawilonów zlokalizowanych na zapleczu budynku pod filarkami, wnosi o sformalizowanie możliwości korzystania z drogi dojazdowej do pawilonów, która stanowi łącznik do drogi publicznej, czyli ul. Broniewskiego. Nie ma żadnych przeszkód, aby tak się stało, choć kilkanaście lat funkcjonowania tych pawilonów i bezumownego korzystania z drogi dojazdowej po gruntach miejskich nigdy przecież nie budziło żadnych wątpliwości. Ci właściciele muszą w sposób wygodny, bezpieczny dotrzeć do miejsc swojej pracy. Ponieważ jednak wpłynął formalny wniosek, jest moim obowiązkiem, aby wystąpić do Państwa, jako organu uprawnionego do podejmowania decyzji o ustanowieniu służebności przejazdu i przechodu, aby to prawo do korzystania z gruntu miejskiego sformalizować. Będzie się to wiązało z tym, iż po dokonaniu wyceny wartości tej nieruchomości gminnej, po której Ci właściciele będą dojeżdżać,

ustanowiona zostanie opłata za możliwość korzystania z tej działki miejskiej. Jeżeli kogoś z Państwa interesuje, to są to symboliczne opłaty na poziomie 10-15 zł rocznie od jednego pawilonu. Tak przewiduję, że to może być tego typu odpłatność. Wniosek jest uzasadniony. Nie powinien budzić żadnych wątpliwości i wnoszę o podjęcie stosownej uchwały.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję, Panie Burmistrzu. Proszę o zajęcie stanowiska przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna jednogłośnie jest za podjęciem tej uchwały.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty tak samo, jednogłośnie jest za podjęciem.
- **r. K. Drobniewska** – Też mamy takie stanowisko, ale nie byłabym sobą, gdybym nie zwróciła uwagi na pewien wyraz. Nie podoba mi się tutaj słowo „przechodu”, „przejazdu i przechodu”. Czy nie lepiej byłoby „przechodzenia”, jeżeli już, albo „przejścia”.
- **p. Burmistrz** – Może Pan mecenas wytłumaczy Pani radnej, ale jeżeli cały ten zwrot miałby budzić Państwa wątpliwości, można go zastąpić zwrotem „ustanowienie służebności drogowej”, po prostu.
- **mec. K. Bukowski** – Słowo „przechód” jest to słowo z żargonu prawniczego, ale używane jednak tradycyjnie od iluś lat przez cywilistów do tego typu instytucji, w związku z tym, jeżeli Rada nie będzie mieć innych obiekcji, proponuję pozostawić to sformułowanie. To sformułowanie od wielu lat tradycyjnie używane przez prawników.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komunalna wnoszą o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Zachęcam Państwa do zabierania głosu.
- **r. M. Satora** – Myślę, że w tym przypadku ustanowienie dla tej drogi przejazdu i przechodzenia, jak to Pani radna mówi, jest w pełni zasadne, zwłaszcza, że to i tak od wielu lat funkcjonuje, a że nie zostało sformalizowane do tej pory, to czas na to najwyższy.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Nie widzę więcej chętnych do dyskusji. Przechodzimy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/345/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie ustanowienia służebności gruntowej przejazdu i przechodu przez nieruchomości położoną w obrębie ewidencyjnym Ciechocinek, stanowiącą własność Gminy Ciechocinek? „za” - 13 radnych (jednomyślnie)

Ad 8/9. Nadanie nazwy skweru.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Bardzo proszę Pana Burmistrza o wprowadzenie radnych i gości w ten projekt uchwały.
- **p. Burmistrz** – Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka od kilku już lat podejmował działania, które miały służyć upamiętnieniu, uhonorowaniu jednego z największych pewnie w historii naszego miasta, społeczników, Pana Zbigniewa Skorwidera. Jak Państwo zapewne doskonale pamiętacie, złożony został wniosek o nadanie temu rondu, które zlokalizowane jest u zbiegu ul. Zdrojowej, Narutowicza i Widok, imienia Zbigniewa Skorwidera. Państwo stosowną uchwałą wyraziliście zgodę na nadanie temu skwerowi imienia Zbigniewa Skorwidera. Kolejny krok, który podjęło Towarzystwo, to miało być usytuowanie w tym obszarze obelisku ku czci tej osoby. Tutaj nie było akceptacji dla realizacji takiego pomysłu. Dziś, oceniając z perspektywy czasu, myślę, że Państwa stanowisko było słuszne. Skwer dedykowany komuś powinien być miejscem, gdzie można usiąść, zadumać się, pokontemplować, powspominać, a na pewno tej trójką, zlokalizowany u zbiegu trzech wymienionych wcześniej ulic, nie jest stosownym ku temu miejscem. Dlatego też po odmowie zgody na usytuowanie obelisku, Zarząd TPC zwrócił się do mnie z prośbą o wyrażenie zgody i wskazanie jakiejś innej lokalizacji. Po konsultacjach z Konserwatorem Zabytków, jeżeli dobrze pamiętam, to także z Państwem na posiedzeniach komisji, zaproponowałem, aby ten obelisk znalazł swoje miejsce na terenie

zielonym, zlokalizowanym u zbiegu ul. Kopernika i Kościuszki. Myślę, że jest to bardzo stosowne miejsce, spełniające właśnie ten warunek, pozwalający na bezpieczne przebywanie i wygodny dostęp do tego miejsca, być może przy okazji jakiś spotkań rocznicowych złożenie wiązanek kwiatów, czy zapalenie zniczy. Pomysł został zrealizowany, obelisk został usytuowany w tym miejscu. Kolejny ruch, który zdecydował się wykonać Zarząd TPC, to jakby automatyczne uchylene uchwały nadającej imię Zbigniewa Skorwidera temu trójkątowi, zlokalizowanemu przy ul. Zdrojowej, a nadanie temu terenowi zielonemu imienia Zbigniewa Skorwidera, temu, na którym w tej chwili zlokalizowany jest obelisk. Ponieważ zbliża się czas, kiedy obelisk zostanie oficjalnie odsłonięty, wołam Zarządu i członków Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka jest to, aby miejsce to nosiło także imię Zbigniewa Skorwidera. Stąd stosowny projekt uchwały, mam nadzieję, że nie budzący Państwa wątpliwości i wnosilibym tylko o podjęcie stosownej uchwały, co otworzy drogę do, nie budzących zbędnych emocji i kontrowersji, uroczystości w trzeciej dekadzie września.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję Panu Burmistrzowi. Proszę przedstawicieli komisji o przedstawienie opinii.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna niejednogłośnie jest za podjęciem tej uchwały.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty jest za podjęciem tej uchwały, aczkolwiek także niejednogłośnie.
- **r. K. Drobniwska** – Komisja Zdrowia obradowała w okrojonym składzie. Nie dość, że jesteśmy nieliczni, bo jest nas tylko troje, dwoje uczestniczyło w posiedzeniu i głosy rozłożyły się: jedna osoba za, druga wstrzymująca się.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komunalna pozytywnie zaopiniowały projekt tej uchwały, aczkolwiek obie komisje uczyniły to niejednogłośnie.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym punkcie.
- **r. K. Drobniwska** – Zabiorę głos jako przedstawicielka Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, ponieważ Towarzystwo jest inicjatorem. Rozumiem zniecierpliwienie niektórych osób, które uważają, że raz tak prosimy, raz owak. Ale myślę, to co powiedział Pan Burmistrz, żeby skwer i kamień stanowiły jedność. Dlatego proszę o przyjęcie projektu, o zmianę, wycofanie tamtej uchwały i przyjęcie nowego projektu. Mam nadzieję, że to jest na pewno ostatni w tej sprawie.
- **r. D. Jaworski** – Rozumiem, że tamten skwer przestanie nazywać się skwerem Skorwidera, tak?
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos. Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/346/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie nadania nazwy skweru?

„za” - 12 radnych

„przeciw” - -----

„wstrzymał się” - 1 radny

Ad 8/10. Wyrażenie zgody na przystąpienie i realizację wspólnie z Powiatem Aleksandrowskim zadania „Przebudowa nawierzchni al. 700-lecia wraz z odwodnieniem (od km 0+000 do km 1+176).

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę Pana Burmistrza o wprowadzenie Państwa radnych i gości.
- **p. Burmistrz** – Z początkiem bieżącego roku Gmina Miejska Ciechocinek przejęła wszystkie odcinki dawnych dróg powiatowych, zlokalizowane w granicach administracyjnych naszego miasta. Wśród nich znajduje się odcinek al. 700-lecia o długości 420 mb., który znajduje się w granicach administracyjnych naszego miasta. Natomiast dalszy odcinek zlokalizowany jest w obszarze Gminy Raciążek i pozostaje drogą powiatową. Dla żadnego, jestem pewien, użytkownika drogi al. 700-lecia nie ma istotnego znaczenia to, czy droga ma status drogi gminnej czy powiatowej, czy znajduje się w granicach administracyjnych Ciechocinka, czy gminy Raciążek. Dlatego też zaproponowałem jeszcze przed wakacjami, aby podjąć rozmowy z Zarządem Powiatu i ewentualnie wspólnie zrealizować to zadanie. Skąd ten pomysł? Po

pierwsze, jak Państwo zapewne pamiętacie wciąż dużo emocji i kontrowersji wzbudza sprawa odszkodowania za spaloną „Salę Malinową”. Środki te, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, zostały przyznane Gminie Miejskiej Ciechocinek i do chwili obecnej te okoliczności nie uległy zmianie. Ponieważ jednak Zarząd Powiatu wciąż wychodzi z założenia, że są to środki finansowe, które powinny zasilić budżet powiatu, wzorem tego, co zrobiliśmy z budową ścieżek rowerowych, nomen omen przy tej samej drodze, przy al. 700-lecia, zaproponowałem, aby realizacja tej inwestycji w postaci budowy kolektora deszczowego na całej długości al. 700-lecia od ul. Nieszawskiej do ul. Bema, jak również wybudowanie nowej nawierzchni, zostały sfinansowane w części ze środków budżetowych Gminy Miejskiej Ciechocinek, w znacznej części z tego odszkodowania i w pozostałej części ze środków Starostwa Powiatowego. Myślę, że tutaj moglibyśmy liczyć na taki dość szczególny bonus, mianowicie realizując to zadanie wspólnie ze Starostwem, moglibyśmy z dużymi szansami aplikować o środki finansowe w ramach schetynówek. Problem polega na tym, że potrzebna jest zgoda Rady Miejskiej Ciechocinka na podpisanie stosownej umowy, potrzebna jest zgoda Rady Powiatu poprzez podjęcie odpowiedniej uchwały i w konsekwencji opracowanie dokumentacji, która nie mogła być zlecona przez Gminę Miejską Ciechocinek do realizacji, ponieważ formalnie to zadanie w obszarze drogi powiatowej, zlokalizowanej poza granicami administracyjnymi naszego miasta nie było objęte uchwałą budżetową. Ale projektant okazał się być na tyle otwarty i elastyczny, że przygotowując dokumentację dla ul. Nieszawskiej i części al. 700-lecia na długości 420 m w granicach administracyjnych Ciechocinka, przygotował również wszystkie podkłady mapowe, wszystkie rysunki dla pozostałej długości al. 700-lecia, aż do ul. Bema. To opracowanie, które zleciliśmy na własne potrzeby, nie obejmuje odcinka drogi powiatowej. Dopiero podjęcie przez Państwa tej uchwały, podjęcie uchwały przez Radę Powiatu Aleksandrowskiego, podpisanie stosownej umowy, otworzy drogę do tego, abyśmy mogli ewentualnie zlecić opracowanie stosownej dokumentacji dla tego odcinka drogi. Koszt samej dokumentacji tylko dla tego odcinka, to szacunkowo około 35.000,-zł + podatek VAT, czyli na pewno niewiele poniżej 50.000,-zł brutto. Niepodjęcie tej uchwały sprawi, że będziemy realizować to przedsięwzięcie tylko i wyłącznie w obszarze granic administracyjnych miasta Ciechocinka, bowiem, pomimo że to opracowanie, o którym za chwilę powiem, także było objęte projektem podstawowym, to pod znakiem zapytania stoi sprawa ubiegania się o możliwość pozwolenia na budowę dla naszego projektu, jeżeli będziemy chcieli realizować to zadanie z uwzględnieniem takiej małej dróżki, która stanowi granicę administracyjną między Raciążkiem, a Ciechocinkiem, tam gdzie mieszka największy z artystów romskich. Zleciliśmy uwzględnienie tego odcinka drogi ze względu na fakt, iż droga ta dotyczy także mieszkańców Ciechocinka. Natomiast dziś, kiedy wystąpiliśmy do Gminy Raciążek z prośbą o potwierdzenie, że możemy występować o pozwolenia na budowę, okazało się, że Gmina Raciążek życzy sobie, aby ta droga miała 12 m szerokości. Oczywiście nie mając uregulowanego stanu prawnego w odniesieniu do prywatnych gruntów. Ten pas, który dzisiaj jest użytkowany i który znajduje się w zasobach Gminy Raciążek, jest to ok. 4,5 m szerokości, natomiast oczekiwanie na to, aby Gmina Raciążek uregulowała stan prawny, żebyśmy mogli wybudować tę drogę zgodnie z jej oczekiwaniami, przesądziłoby o tym, że przepadłaby nam możliwość przystąpienia do konkursu opracowanego przez Marszałka Województwa na dofinansowanie dróg gminnych i powiatowych. Taki konkurs jest w tej chwili ogłoszony. Jeśli nie nastąpiła w dniu dzisiejszym zmiana stanowiska Gminy Raciążek, ze smutkiem informuję Państwa, że będziemy zmuszeni tę dróżkę wyłączyć z opracowania, bo dla nas może to oznaczać właściwie to, że nie będziemy mieli szans aplikowania o środki budżetu województwa, a chciałem tylko uświadomić Państwu, że budowa kilometrowego odcinka nowej nawierzchni wraz ze wzmocnieniami podbudowy i odwodnieniem ul. Nieszawskiej plus 420 m w granicach administracyjnych miasta Ciechocinka i kawałek jeszcze dalej, poza tych 420 m, to będzie wydatek rządu ok. 2 mln zł. Wobec tego, mając szansę na uzyskanie dofinansowania, niestety, nie możemy być sentymentalni. Rozmawiałem z Panią Wójt, poinformowałem, że możemy realizować to zadanie w obszarze gruntów, które stanowią własność Gminy. Deklaracja, że ta sprawa zostanie niebawem

uregulowana, nie jest dla mnie wystarczającym argumentem, aby bezpowrotnie stracić możliwość ubiegania się o ewentualne środki, bo konkurs wcale nie przesądza o tym, że na pewno takie dofinansowanie Gmina otrzyma, natomiast ubiegania się o środki z samorządu województwa.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję Panie Burmistrzu. Proszę o zajęcie stanowiska przez przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna jest za podjęciem tej uchwały.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty wnosi o podjęcie uchwały.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Zdrowia zajmuje też takie stanowisko, by projekt tej uchwały przyjąć.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna wnoszą o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie.
- **r. J. Draheim** – Mam takie pytanie, bo przed chwilą padło stwierdzenie, że Gmina Raciążek w tej spornej dróżce....wiemy, o którą dróżkę chodzi, bo swego czasu podejmowaliśmy decyzję o przekazaniu im kostki z polbruku, czyli wiemy o co chodzi. Moje pytanie idzie w tym kierunku, bo Pan wspomniał, że Gmina Raciążek chce tam wybudować drogę szerokości 12 m. Czy wiadomo coś, co tam ma być? Czy jakieś lotnisko? 12 m, gdzie jest 10 czy 11 domów, to mija się absolutnie z celem, to nie ma sensu. Czy tam są jakieś plany?
- **p. Burmistrz** – Nie potrafię powiedzieć jakie są zamierzenia Gminy Raciążek. Być może plany są takie, aby, jeżeli będzie to technicznie możliwe, bo nie pamiętam, wydaje mi się, że na końcu tej drogi stoi już jakiś budynek i budowa drogi, która byłaby równoległą do al. 700-lecia jest mało prawdopodobna. Nie chciałbym się wypowiadać w tej materii. Natomiast jeżeli stanowisko Gminy Raciążek zostanie zmodyfikowane i będziemy operować gruntami, które stanowią własność Gminy Raciążek, to my oczywiście z niczego się nie wycofujemy, bowiem projekt jest przygotowany. Ale kiedy projektant poprosił o uzgodnienie dokumentacji, wtedy otrzymał informację, że ta droga ma mieć 12 m szerokości, tzn. nie pas jezdni, chodnik z jednej strony 2 m, chodnik z drugiej strony 2 m, czyli pas drogowy około 8 m, co jest dla mnie nieporozumieniem, ale jeśli to stanowisko Gminy Raciążek nie zostanie skorygowane, to niestety, będę zmuszony podjąć, przykrą dla mieszkańców tej drogi decyzję, aby wyłączyć ten fragment z projektu, bo nie dostaniemy pozwolenia na budowę nie mając uregulowanego stanu prawnego dla wszystkich gruntów. Składamy oświadczenie o prawie do dysponowania gruntem i nie możemy napisać, że dysponujemy gruntami, które dziś jeszcze stanowią własność prywatną i to nie jednego, a kilku właścicieli.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/347/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację wspólnie z Powiatem Aleksandrowskim zadania „Przebudowa nawierzchni al. 700-lecia wraz z odwodnieniem (od km 0+000 do km 1+176)? „za” - 13 radnych (jednomyślnie)

Ad 8/11. Rozpatrzenie skargi Pana Janusza Wasielewskiego na działalność Burmistrza Ciechocinka.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Panie Burmistrzu, proszę o zabranie głosu.
- **p. Burmistrz** – Trudno mi będzie zabierać głos w swojej sprawie, natomiast mając na uwadze to, iż otrzymaliście Państwo w ubiegłym tygodniu informację od skarżącego mnie, iż on ma do dzisiejszego dnia nieuregulowany stan prawny gruntów, czyli formalnie nie przeprowadził spraw spadkowych po zmarłym ojcu, podobnie jak jeszcze inni współwłaściciele tego nie uczynili, to nie widzi podstaw do tego, aby traktować go jak osobę, która powinna być

płatnikiem podatku od nieruchomości za grunty zlokalizowane przy ul. Ogrodowej. Chciałbym wrócić do historii, bo.....

- **p. Wiceprzewodniczący** – Przepraszam, ja może wprowadzę Państwa radnych i zapoznam z pismem, które Pan Janusz Wasielewski złożył na ręce Przewodniczącej i dopiero po tym Pana Burmistrza poproszę o kontynuowanie.

Wiceprzewodniczący odczytał pismo złożone przez p. Janusza Wasielewskiego, które stanowi załącznik do protokołu.

- **p. Burmistrz** – Pan mecenas słusznie podnosi to, że Pan Janusz Wasielewski złożył skargę na wysyłanie do niego upomnień i w tym zakresie Państwo powinniście rozpatrywać całą sprawę, a nie w kontekście podejmowania uchwały Rady Miejskiej w sprawie wydania decyzji podatkowej. 18 grudnia 2009 r., a więc 6 lat wstecz, Pan Janusz Wasielewski, zamieszkały w Szczecinie, skierował na moje ręce pismo: odwołanie od upomnienia. „Pismem z 26 listopada 2009 r. otrzymałem upomnienie dotyczące niewniesionego podatku od nieruchomości i podatku rolnego. Dotyczy nieruchomości w Ciechocinku przy ul. Ogrodowej 10. Oświadczam, że podatek za Zygmunta Wasielewskiego za 2008-2009 r. został opłacony przelewem ze wspólnego konta bankowego Wasielewski Borysiewicz. Wnoszę o uchylenie tego upomnienia. Uzasadnienie. W księdze wieczystej w Sądzie Rejonowym w Aleksandrowie Kujawskim zostało wpisane, że właścicielami są: Zygmunt Wasielewski w ¼, Ryszard Wasielewski w ¼, Roman Wasielewski w ¼, Eugenia Longina Pietrzykowska w ¼. Zapis w księdze wieczystej jest zgodny z postanowieniem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 14 marca 1984 r. Zgodnie z tymi zapisami poszczególni właściciele mają po ¼ części prawa i obowiązki do tej nieruchomości. Zważywszy, że podane osoby nie żyją to ich prawa i obowiązki przejmują spadkobiercy”, pisze Pan Janusz Wasielewski. „Informuję, że spadkobiercami ustawowymi po Zigmuncie Wasielewskim są dzieci: ja, Janusz Wasielewski, Krystyna Minta, Mariola Borysiewicz.” Pan Janusz Wasielewski od 2009 r. otrzymuje decyzje podatku od nieruchomości, uiszcza te opłaty, pomimo że ma nieuregulowany stan prawny, polegający na nieprzeprowadzeniu sprawy spadkowej. Chciałbym zwrócić uwagę, że podatnikami podatku od nieruchomości są zarówno właściciele jak i posiadacze samoistni nieruchomości, to jest osoby, które nie są formalnie właścicielami, ale czują się jak właściciele zgodnie z art.3 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Spadkobiercy, których wymieniał Pan Janusz Wasielewski, nie uregulowali spraw spadkowych, ale sami zgłosili się do opodatkowania i dlatego otrzymywali decyzje podatkowe, a w przypadku, kiedy występowały niedopłaty, także upomnienia. Wobec powyższego brak jest tutaj jakiegokolwiek podstawy do tego, żeby uznać że dzisiaj, 6 lat po poinformowaniu organu podatkowego, że jestem spadkobiercą po Zigmuncie Wasielewskim, przez 6 lat otrzymuje podatek decyzje podatkowe, reguluje je i po sześciu latach raptem okazuje się, że nie, nie, ja nie powinienem dostawać decyzji podatkowych, bo nie jestem właścicielem. Jest samoistnym posiadaczem tej nieruchomości. Zresztą na potwierdzenie tego, że ten Pan czuje się współwłaścicielem przywołuję fakt, iż każdego roku, od 2009 roku, uiszczał bezdyskusyjnie podatek od nieruchomości w zakresie tej działki, położonej przy ul. Ogrodowej 10. Wobec powyższego skarga jako taka, wydaje mi się być bezprzedmiotowa. Przypominam jeszcze, że Pan Janusz Wasielewski skarżył na fakt otrzymania upomnienia, a nie na działalność Burmistrza Ciechocinka.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję, Panie Burmistrzu. Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna jest autorem opracowania tego projektu uchwały, w związku z tym trudno żebyśmy opiniowali inaczej niż pozytywnie. Sporo z tego, co powiedział Pan Burmistrz również i ja mógłbym teraz powtórzyć, przytoczyć. Nie będę tego robił, ponieważ podejmując opracowanie i rozstrzygnięcie tego tematu zasięgaliliśmy opinii również osób, które w tym temacie mają coś konkretnego do powiedzenia, w tym również Pani Elżbiety Stangreciak, w tym również mecenas Bukowski, który swoją opinię prawną tutaj przedłożył, ale oprócz tego, na co zwrócił uwagę Pan Burmistrz, skarga powędrowała do Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Włocławku, które jednoznacznie określiło co

może, a czego nie może obywatel i w tym przypadku, jeżeli chodzi o tę skargę z tytułu wysyłania upomnień do Pana Wasielewskiego, to jest oczywiście sprawa bezprzedmiotowa, dlatego Komisja Rewizyjna wnioskuję o to, żeby podjąć tę uchwałę w brzmieniu przedstawionym.

- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie uchwały.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Zdrowia również prosi o przyjęcie projektu uchwały.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komunalna wnoszą o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały Nr XLIV/348/14 Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Janusza W. na działalność Burmistrza Ciechocinka?

„za” - 12 radnych

„przeciw” - -----

„wstrzymał się” - 1 radny

- **p. Przewodniczący** – Nie ma innych uchwał wniesionych do Przewodniczącego Rady. Ogłaszam 10-minutową przerwę.

Przerwa od godz. 11.40 do godz. 12.00

W trakcie przerwy radny Wojciech Marjański usprawiedliwił swoją nieobecność na dalszej części sesji.

Ad 9/1. Informacja Burmistrz Ciechocinka dotycząca realizacji budżetu gminy za I półrocze 2014 r.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja zapoznała się z informacją, ale oczywiście nie zajmowała żadnego stanowiska.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty również zapoznała się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Zdrowia również zapoznała się z informacją, dyskusja nad dokumentem nie wywiązała się.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komunalna przyjęła do wiadomości treść tej informacji.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję. Otwieram dyskusję. Może Pan Burmistrz chciałby zabrać głos w tym temacie.
- **p. Burmistrz** – Materiał, który został przedłożony w sposób, tym razem bardzo syntetyczny, przedkłada realizację wszelkich zadań, które realizowane były w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca br. Mam nadzieję, że wzięwszy pod uwagę fakt, iż pierwsze półrocze każdego roku to zawsze jest okres przygotowywania dokumentacji, przygotowywania procedur przetargowych, wyłanianie firm wykonawczych, to wykonanie budżetu w niektórych pozycjach na niezbyt wysokim poziomie, mimo wszystko nie będzie budziło Państwa niepokoju, bowiem w tej chwili realizacja tych zadań, które zostały zapisane w tegorocznym budżecie w zdecydowanej większości idzie pełną parą i wyrażam nadzieję, że na koniec br. zadania nałożone na Burmistrza zostaną zrealizowane w maksymalnym zakresie.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Zapraszam do dyskusji w tym punkcie. Nie widzę chętnych.

Ad 9/2. Informacja Burmistrza Ciechocinka o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej

Miasta Ciechocinka na lata 2014-2021 w I półroczu 2014 roku.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o zabranie głosu przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Otóż Komisja Rewizyjna w tym temacie nie ma nic do powiedzenia.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty również zapoznała się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Uzdrawiskowa także.
- **r. P. Kanaś** – Obie komisje przyjęły do wiadomości tę treść.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję. Otwieram dyskusję w tym temacie. Nie widzę chętnych.

Ad 9/3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności w I półroczu 2014 r.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę przedstawicieli komisji o zabranie głosu.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna co miała do powiedzenia, to napisała w sprawozdaniu.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty zapoznała się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Uzdrawiskowa również zapoznała się z informacją.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa i Komisja Komunalna przyjęły do wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym punkcie. Nie widzę chętnych.
Informacje z Urzędu Pracy przełożymy to na później, ponieważ przedstawiciele są w drodze do Ciechocinka.

Ad 9/5. Informacja dotycząca realizacji inwestycji miejskich.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z informacją.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty również zapoznała się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Uzdrawiskowa również zapoznała się z tą informacją.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa i Komisja Komunalna przyjęły do wiadomości informację.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym punkcie.
- **r. P. Kanaś** – Chciałbym się dowiedzieć czy w ogóle istnieje jakakolwiek szansa na rozpoczęcie inwestycji pn. „Odnowa obszarów zielonych w parku Zdrojowym” jeszcze w tym roku?
- **p. Burmistrz** – Prawdopodobieństwo rozpoczęcia prac istnieje, natomiast takiej sytuacji jak z tym przetargiem nie było jeszcze w 18-letniej historii tego Urzędu. Firmy, zabawiając się niemalże w śledczych, jak na Sherlocka Holmesa przystało. Prowadzą własne postępowania, docierają do miejsc, gdzie konkurencja realizowała inwestycje wykazane w referencjach i podważają zasadność złożonych referencji. My to wszystko badamy, występujemy do urzędów gmin, do podmiotów, które wystawiały referencje. Już wydawało się, że jesteśmy w końcowej fazie procedury przetargowej, która ciągnie się od 4-ch miesięcy. Teraz mamy kolejny protest, kolejny zarzut, że firma, która teoretycznie miała szansę na wygraną, złożyła referencje, w których podała zakresy prac niezgodne z rzeczywistością. Badamy to. Gdyby się miało okazać, że to się potwierdzi, wówczas na placu boju właściwie zostanie jedna firma. Natomiast jeżeli wystawiający referencje potwierdzą, iż zapisy w nich zawarte potwierdzają rzeczywiście zrealizowane zadania, wówczas będzie podstawa do tego, aby procedurę przetargową rozstrzygnąć i wskazana przez komisję firma będzie realizowała II etap rewitalizacji parku Zdrojowego.
- **r. J. Draheim** – Czytając sprawozdanie, przyglądając się dokumentacji dotyczącej rewitalizacji parków, tak naprawdę zastanawiam się, czy nie wycofać w ogóle tego wniosku, po to żeby cokolwiek w tym parku robić. Jaki sens robienia czegokolwiek w tym parku, jaki sens wkładania potężnych pieniędzy w teren parkowy, jeżeli niedawno siedzieliśmy na komisjach, tworzyliśmy regulamin tego parku i na dzień dzisiejszy poruszając się po parku Zdrojowym widzimy nowe obrzeża alejek porożjeżdżane przez samochody. Jeżeli wchodzimy do parku, ten park wygląda jak tor samochodowy w Poznaniu. Wystarczy, że jakaś impreza jest, ktoś ustawi zjeżdżalnię dmuchaną dla dzieci, jedno stoisko z piwem i nagle się okazuje, że w sobotę i niedzielę stoi 9-11 samochodów. My sobie na dobrą sprawę na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie poradzić z tym parkiem, który został zrobiony, czy to się komuś podoba, czy dobrze czy

źle, wygląda to przyzwoicie, ale wyłożymy potężne, następne pieniądze i to zostanie rozjechane. Czy jest jakiś pomysł, żeby zapobiec takiej sytuacji, co zrobić, żeby nie dopuścić do dalszego dewastowania tego parku. Tak na dobrą sprawę, ktoś mi kiedyś powiedział, najlepiej to posadźcie tam ziemniaki, bo tak ten park wygląda w tej chwili. Trawa zaniedbana, do tego rozjeżdżone chodniki, rozjeżdżone obrzeża, po prostu się to wszystko już zapada. Zróbmy coś z tym najpierw, a dopiero zacznijmy się zastanawiać nad renowacją pozostałej części, żeby unikać takiej sytuacji, jak jest tutaj w części frontowej.

- **p. Burmistrz** – Nie do końca mogę się zgodzić z wypowiedzią Pana radnego Draheima, że obszar któregośkolwiek z naszych parków wygląda tak, że tam należałoby tylko posadzić ziemniaki. Pana opinia jest wybitnie odosobnioną opinią, bardzo wiele, pewnie licząc w setkach albo tysiącach, opinii, jest zgoła odmiennych. Natomiast przy organizacji imprez zazwyczaj występują okoliczności wymuszające konieczność wjazdu samochodów na zaplecze muszli koncertowej. Tutaj jednym z elementów, który ma rozwiązać problem jeżdżenia po parku, jest wybudowanie zupełnie nowego wjazdu z kierunku ul. Traugutta, z dojazdem na zaplecze muszli koncertowej. Niestety, nie udaje się przy okazji kolejnych imprez, i nie będę tutaj próbował wskazywać imprezy z imienia i nazwiska, ale pomimo jednoznacznych zakazów parkowania, organizatorzy, czy to podmioty zewnętrzne, czy jednostki, które podlegają gminie, nie egzekwują tego, aby te samochody tam nie parkowały. Wykazujemy dużą elastyczność i rozumiemy to, że samochody dowożą czasami produkty o dużej masie, dużej objętości, dużych ciężarach, niejako muszą wjechać do parku Zdrojowego. Natomiast każdy, bez wyjątku, otrzymuje informację, że wjazd samochodów jest na czas dostawy materiałów, towarów, bez prawa parkowania. Niestety, stwierdzam, że nikt tego nie honoruje. Policja jest nader elastyczna. Pewnie wychodzi to, o czym kiedyś rozmawialiśmy, że w miejscowościach o takim charakterze policja nie powinna być przesadnie restrykcyjna. Ale potem mamy konsekwencje takie, o których mówi Pan radny. Jednym z elementów, które budziły kontrowersje wśród Państwa i które miały zagorzałych przeciwników, była sprawa ogrodzenia parku Zdrojowego i wybudowania bram i słupków zabezpieczających, które uniemożliwiałyby wjazd w obszar parku pojazdów samochodowych. W pewnym momencie większość spośród Państwa wyszła z założenia, że budowa tego parkanu i bram zabezpieczających mija się z celem. Wobec powyższego, jeżeli do parku Zdrojowego można wjechać praktycznie w każdym miejscu, to potem mamy takie konsekwencje, o których był Pan uprzejmy powiedzieć. Może warto jednak zweryfikować to stanowisko, że park powinien być obszarem otwartym, bo doświadczenia z parku Zdrojowego pokazują, że to otwarcie jest postrzegane jako możliwość przemieszczania się w taki sposób jakby były to normalne ciągi uliczne i samochody mogłyby tam jeździć bez ograniczeń.
- **r. J. Draheim** – Panie Burmistrzu, słowo kartoflisko rzeczywiście było nietrafione, bo nasze parki są piękne, ale w momencie, kiedy taka pogoda jest jak w tej chwili, popada, samochody, które podjeżdżają pod muszlę koncertową i później jeżdżą po parku, to rzeczywiście rozjeżdżają ten park i wygląda to tragicznie, w danym momencie rzeczywiście może jak kartoflisko. Nie twierdzę, że nasze parki nie są pięknymi parkami, ale powinniśmy zrobić wszystko, żeby te parki były jeszcze ładniejsze, a pieniądze, które przeznaczamy na nie, żeby były wykorzystane jak najlepiej.
- **r. B. Różański** - Wydaje mi się, że sprawę można w sposób dosyć prosty rozwiązać, bo wina na tą chwilę, wydaje mi się, leży po stronie policji. Gdyby organizator jednej lub drugiej imprezy poinformował wszystkie osoby, że można dojechać, rozpakować się, ale nie można wjeżdżać i zostawiać samochodów pod muszlą koncertową, to takie osoby wzięłyby to sobie do serca. A dodatkowo gdyby poinformował, że nie chcemy, żeby były problemy ze strony policji. Ja nie chcę, żeby policja wlepiła mandaty czy upomnienia, ale gdyby jeden policjant na czas trwania imprezy, bo ochroniarz raczej nie ma tutaj nic do powiedzenia, ale gdyby policjant był oddelegowany po to, aby pilnować takiego wjazdu na zasadzie takiej, że stoi samochód, podejdzie i powie: proszę Państwa, proszę wyjechać z parku, można rozładować, ale w tym miejscu taki samochód nie może stać. Działanie jednego policjanta już może w jakiś sposób

ułatwiłoby dalsze działania i to by zapobiegło wjeżdżaniu do parku. Może ludzie by się po prostu nauczyli, że jest policjant, pilnuje, policja nie pozwala i wtedy sprawa jest klarowna.

- **r. P. Kanaś** – Bardzo się cieszę, Panie Burmistrzu, że znalazł Pan już winnych rozjeżdżania alejek parku Zdrojowego, są to wskazani przez Państwa radni, którzy nie chcieli budowy tegoż niezbyt ciekawego ogrodu.
- **p. Burmistrz** – Proszę bez zbędnych uszczypliwości, bo...
- **r. P. Kanaś** – To wierny cytat, Panie Burmistrzu.
- **p. Burmistrz** – Powiedziałem, że Państwo rozjeżdżacie...Pan się zachowuje tak, jak ten dziennikarz z „Faktu”.
- **r. P. Kanaś** – Panie Burmistrzu, to ja Pana proszę, aby Pan powstrzymał się od uszczypliwości. Stwierdziłem, że wskazał Pan winnych, którymi są jakoby radni, którzy nie chcieli budowy parkanu. Panie Burmistrzu, nie chcieli, ale Pan jednak ten parkan wybudował. I w projekcie, kolejnym etapie rewitalizacji parku, ten parkan też jest. Ja nie rozumiem tej uszczypliwości, że radni nie chcieli. Zresztą i tak do naszego parku wjeżdża się tylko jedną, nieistniejącą już dzisiaj bramą, od strony ul. Staszica. Wjeżdżają goście, wjeżdżają artyści, wjeżdżają osoby, które prowadzą swoje małe, drobne interesy w czasie dużych imprez, organizowanych również przez nasz Urząd Miejski. Tam jest zakaz wjazdu. Kto jest winny? Kto egzekwuje przestrzeganie przepisów prawa ruchu drogowego w Ciechocinku? Tutaj należy szukać winnych. Tak, jak wskazał kolega, policja powinna się tym tematem zająć. Jeśli park Zdrojowy w czasie dużych imprez przypomina olbrzymi parking, to chyba to nie jest.... , pozostawię to bez komentarza. Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące inwestycji pn. „Zagospodarowanie terenu przed budynkiem kina „Zdrój”. Termin wykonania robót budowlanych ustalono w umowie na 31 sierpnia 2014 r. Byłem tam, dzisiaj rano specjalnie podjechałem. Kostka, tak, jak Pan zapewniał, przed samym kinem została ciekawie przełożona, natomiast po drugiej stronie ulicy, na skwerze, właściwie niewiele się zmienia. Nie widać, aby tam tętniło życie. Nie widać, aby firma z Odrzywołu tę inwestycję starała się w jak najszybszym terminie zakończyć.
- **p. Burmistrz** – Ma Pan absolutnie rację. Prezes firmy Sportsystem wychodzi z takiego założenia, że do 31 sierpnia powinni zakończyć roboty budowlane, mają miesiąc na uzyskanie decyzji dopuszczającej do użytkowania. On nosi się z zamiarem wykonania wszystkich robót budowlanych we wrześniu i uzyskania decyzji dopuszczającej do użytkowania. Bardzo bym chciał, żeby tak się stało, natomiast podobnie jak Pan, mam poważne wątpliwości.
- **r. P. Kanaś** – A jaki jest obecnie stan zaawansowania prac?
- **p. Burmistrz** – W kategoriach całościowych ok. 65-67%. Natomiast największy kłopot, który ja obserwuję to jest sprawa budowy zbiornika wodnego i fontanny. Co prawda specjalistyczna firma, która otrzymała zlecenie na wyposażenie komory technologicznej i budowę obydwu tych obiektów wodnych, zapowiadała wejście z robotami, bo tak mnie informuje Pan Prezes Bartłomiej Piasecki, na początku września. Dzisiaj jest już 8 września, firma do chwili obecnej nie pojawiła się na placu budowy. To jest dla mnie największa niewiadoma, bo jeśli chodzi o roboty brukarskie, o roboty ziemne, to jestem przekonany, że te zostaną zrealizowane. Natomiast roboty specjalistyczne, techniczne, pewnie nie będą mogły przebiegać w jakimś nadzwyczajnym tempie. To wszystko wymaga precyzyjnych podłączeń i tu mam wątpliwość czy firma do końca września będzie w stanie te elementy wodne zrealizować. Pan Prezes Piasecki twierdzi, że tak.
- **r. P. Kanaś** – Dziękuję.
- **r. K. Drobniewska** – Ja tylko chciałabym sprecyzować tytuł jednej informacji, to jest strona czwarta, „Przebudowa nawierzchni ul. Chłopickiego wraz z kanalizacją – opracowanie projektu”. Tymczasem informacja składa się z informacji dotyczącej opracowania projektu i wykonania samego zadania. Myślę, że warto to poprawić opuścić to „...opracowanie projektu” i zostawić początek tytułu.
- **p. Burmistrz** – Tak.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę.

Ad 9/4. Informacja Powiatowego Urzędu Pracy dotycząca stanu bezrobocia w powiecie

aleksandrowskim i mieście Ciechocinek.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna zapoznała się ze sprawozdaniem.
- **r. K. Rytter** – Komisja Oświaty również zapoznała się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Podobnie Komisja Uzdrawiskowa.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna przyjęły do wiadomości treść tej informacji.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Korzystajmy, bo jest przedstawiciel Urzędu Pracy, można zadawać bezpośrednio pytania. Zapraszam do dyskusji. Nie ma chętnych do wzięcia udziału w dyskusji serdecznie dziękujemy Pani z Urzędu Pracy za przybycie.

Ad 9/6. Ocena stanu technicznego budynków komunalnych za rok 2013.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z oceną.
- **r. K. Rytter** – Członkowie Komisji Oświaty również zapoznali się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Nasza Komisja również zapoznała się z dokumentem.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna zapoznały się z oceną stanu technicznego budynków komunalnych.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie. Nie ma chętnych.

Ad 9/7. Informacja o przygotowaniu szkół i przedszkoli do nowego roku szkolnego.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Proszę o zabranie głosu przedstawicieli komisji.
- **r. M. Satora** – Członkowie Komisji Rewizyjnej mieli okazję zapoznać się z tą informacją.
- **r. K. Rytter** – Komisji Oświatowa oczywiście również zapoznała się z informacją.
- **r. K. Drobniewska** – Komisja Uzdrawiskowa również zapoznała się z tą informacją. Nie było dyskusji.
- **r. P. Kanaś** – Zarówno Komisja Finansowa jak i Komisja Komunalna przyjęły do wiadomości tę informację.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Otwieram dyskusję w tym temacie.
- **r. K. Rytter** – Chciałam nadmienić, iż Komisja Oświaty odbyła spotkanie objazdowe. Z końcem sierpnia dokonała przeglądu wykonanych remontów w placówkach oświatowych, w przedszkolach. Członkowie Komisji, choć w okrojonym składzie, byli bardzo zadowoleni tym, co zobaczyli. Wszystko to, co miało być zamierzone, zostało zrobione. Szkoły i przedszkola są czyste, są bezpieczne, jest zakupiony nowy sprzęt. Inwestycja w Szkole Podstawowej nr 1 jeszcze do 15 września będzie realizowana, mówię o ogrodzeniu boiska „Orlik”. Również jest w trakcie realizacji ścieżka zdrowia. W Przedszkolu „Bajka” jest piękny parking ogrodzony. W Przedszkolu „Kubusia Puchatka” w końcu jest piękna toaleta i super pomieszczenie socjalne. W Gimnazjum również sale piękne, czyste, pomalowane. Narzucały nam się jakieś spostrzeżenia, ale będziemy, mam nadzieję, do przyszłorocznego budżetu jakieś pomysły wprowadzać. Chciałam podziękować Paniom dyrektorkom, bo wszystkie Panie pracują solidnie i wszystkie placówki są piękne.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Szkoły i przedszkola są bardzo ładnie przygotowane, jestem pod wielkim wrażeniem, bo moja córka również chodzi po drugiej stronie ulicy do szkoły, więc widzę na bieżąco jak szkoła się zmienia. Bardzo ładnie, jestem pod wielkim wrażeniem. Życzę nauczycielom i dzieciom dużo sukcesów w nowym roku szkolnym.
- **p. Burmistrz** – W nawiązaniu do wypowiedzi Pana Przewodniczącego chciałam tylko przypomnieć, że jest to możliwe dzięki temu, że wnioski przedłożone przez Panie dyrektorki szkół i przedszkoli zostały w 100% zrealizowane od strony finansowej. Nie było żadnych ograniczeń, żadnych pomniejszeń. Myślę, że to stworzyło dość komfortowe warunki do tego, aby placówki mogły, tak jak to Państwo podkreślacie, z dużą dla mnie satysfakcją, pięknieć. Chciałam także zwrócić uwagę na to, że dzięki operatywności Pani dyrektor Iwony Ruteckiej,

która jako pierwsza zorientowała się, że demontujemy duże ilości kostki, przekazałem protokolarnie na razie 160 m² tego materiału i alejki wokół Przedszkola nr 2 także zmieniły w sposób istotny swój wygląd, a to pewnie nie jest jeszcze koniec działań w otoczeniu tej placówki. Parkan, rozumiem, że to przejęzyczenie, ale jest nie tylko wokół „Orlika”, ale na całej długości nieruchomości, na której położona jest Szkoła Podstawowa nr 1. Tu widać ogromne zaangażowanie i bardzo profesjonalne podejście wykonawcy. Pomimo że aura nie bardzo sprzyja, to jestem przekonany, że do przyszłego poniedziałku te prace powinny być w całości zrealizowane.

- **r. W. Bonowicz** – Rodzice dowożą dzieci do szkoły i jest potworny korek, gdy dzieci są przywożone i odbierane. Należałoby może za budynkiem socjalnym, tam są takie boksy do składowania odpadów z kotłowni, to należałoby rozebrać, bo jest już niepotrzebne, jest kotłownia gazowa. Powinniśmy szukać miejsc parkingowych na minutę, dwie, pięć, żeby te dzieci były bezpiecznie dowożone i odbierane. Tego akurat tutaj nie ma. Wymiana tego ogrodzenia to są jakieś tam pieniądze poważne i nie przemyślano takich podstawowych rzeczy, chodzi o bezpieczeństwo.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Ad 9/8. Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Bardzo proszę Zastępcę Burmistrza, Pana Mariana Ogrodowskiego o zabranie głosu, zreferowanie tematu.
- **p. M. Ogrodowski Zastępca Burmistrza** – Zgodnie z wcześniejszym przeglądem urządzeń melioracyjnych, na którym w maju tego roku, ustalono priorytety do wykonania pewnych czynności związanych z konserwacją urządzeń, my je sukcesywnie realizujemy. Do dnia dzisiejszego zostały wykonane prace przy rowach w obrębie ul. Kolejowej – 500 m, prace związane z naprawą urządzenia na wale przeciwpowodziowym, na wale wstecznym za prawie 3.000,-zł. Konserwacja rowu wzdłuż ul. Wołoszewskiej i Kopernika za kwotę 3.200,-zł. Również konserwacja rowu wzdłuż ul. Kolejowej, wzdłuż torowiska, również za kwotę 3.200,-zł. Łącznie wydane prawie 15.000,-zł i to jest etap zamknięcia w granicach czerwca tego roku. Następne prace będą realizowane w obszarze ul. Słowackiego, gdzie do wykonania jest około 100 m konserwacji rowu, jak również około 50 m do konserwacji rurociągu Ø 1000. Jesteśmy teraz na etapie zbierania ofert i we wrześniu te prace zostaną wykonane i jeżeli będą środki zgromadzone w ramach posiadanego budżetu, to będziemy realizować część odwodnienia, czy część odprowadzenia wód opadowych w obszarze poniżej wału wstecznego, przewidywany odcinek około 200 m wzdłuż odprowadzenia tych wód z obszaru miasta Ciechocinka. Jest to największy odpływ wód opadowych z Ciechocinka i on jest pod stałym monitoringiem, pod stałym nadzorem, żeby był sprawny i była możliwość odprowadzenia tych wód. Jeżeli wyjdą jakieś awarie i inne rzeczy, również mamy tych pieniędzy troszeczkę zgromadzonych i w okresie października-listopada wydamy wszystkie środki, które w ramach budżetu będziemy posiadać w tym temacie.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję, Panie Burmistrzu. Otwieram dyskusję w tym temacie.
- **r. B. Różański** – Proszę przybliżyć, co się kryje pod pojęciem konserwacja rowów.
- **p. M. Ogrodowski** – Konserwacja rowów to jest pozostawienie profilu rowu w jego kształcie pierwotnym i przywrócenie stanu projektowego, czyli wykaszanie skarpi, odmulenie dna i usunięcie odmuliny na skarpę lub na brzeg rowu.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Ad 9/9. Informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Bardzo proszę Burmistrza Ciechocinka o przedstawienie informacji.
- **p. Burmistrz** – Ze smutkiem muszę Państwa poinformować, że od poprzedniej sesji, a więc od

momentu, w którym informowałem Państwa o zbliżającym się terminie złożenia przez jedną z wybranych przez Sąd Okręgowy we Włocławku firm inżynierskich, opinii dotyczących prawidłowości wykonania nawierzchni alejek parkowych, niewiele się zmieniło. Jedyną rzeczą, która została w ramach prac gwarancyjnych zrealizowana, to było naprawienie, uszczelnienie zbiorników wodnych, które zlokalizowane są pomiędzy oczkami wodnymi w parku Zdrojowym, a bramą wejściową do parku Zdrojowego. Kiedy rozpoczęła się dość intensywne eksploatacja, okazało się, że występują tam poważne nieszczelności, które powodowały ubytki wody w takich ilościach, iż nie mogliśmy tych cieków wodnych eksploatować zgodnie z ich przeznaczeniem. Po interwencji w firmie „Gutkowski”, gdzie zawiadamialiśmy, że w przypadku niepodjęcia prac wykonamy roboty zastępcze, otrzymaliśmy od Pana Gutkowskiego zawiadomienie, iż firma, która realizowała te ciek wodne, została zobowiązana do wykonania robót naprawczych. Stało się to, niestety, bardzo późno, ale prace te zostały wykonane. W tej chwili ciek są szczelne w stu procentach. Natomiast sprawa zasadnicza, która ciągnie się już pewnie ponad 2 lata, to sprawa jakości alejek. Jeśli dobrze pamiętam, 19 czerwca mijał termin złożenia opinii do Sądu Okręgowego we Włocławku, przez wybranych przez sąd ekspertów. Kilka dni przed tym terminem firma inżynierska zwróciła się z prośbą o doprecyzowanie jaki ma być zakres opracowania, a chcę przypomnieć, że zlecenie wykonania tej ekspertyzy nastąpiło w grudniu 2013 r., czyli po 6 miesiącach okazało się, że oni dopiero proszą o uszczegółowienie zakresu opracowania. Ostatnia informacja, którą otrzymał Pan mecenas, jako pełnomocnik Gminy Miejskiej Ciechocinek, jest taka, że firma inżynierska odesłała komplet dokumentów bez przekazania opinii w spornej sprawie. Czekamy w tej chwili na kolejny ruch ze strony sędziego prowadzącego to postępowanie. Wobec takiego scenariusza nie było możliwe podjęcie jakichkolwiek prac, ponieważ w przypadku prawidłowego wykonania nawierzchni i pojawienia się po tym wykonawstwie zastępczym jakiegokolwiek firmy inżynierskiej, która miałaby przygotować opinię, to ta opinia mogłaby być tylko jedna, że wszystko jest wykonane prawidłowo. Musimy czekać na kolejny ruch ze strony Sądu Okręgowego i podjęcie działań, które dadzą odpowiedź na to, czy te alejki zrealizowano prawidłowo, czy też nie. Jest to bardzo niekorzystne, ale nie możemy podjąć żadnych działań, bo jeżeli wykonamy te alejki prawidłowo, to potem się okaże, że przyjadą inżynierowie, którzy będą mieli dokonać opinii i powiedzą: no przecież wszystko jest w jak najlepszym porządku, wszystko jest zrobione prawidłowo. Ale na to nie mamy żadnego wpływu. W związku z tym przez cały okres wakacji, do dnia dzisiejszego, jakiegokolwiek prace związane z realizacją tego najbardziej spornego zakresu, pozostają bez zmian.

- **p. Wiceprzewodniczący** - Dziękuję. Otwieram dyskusję w tym temacie.
- **r. P. Kanaś** – O ile dobrze zrozumiałem to biegli powołani przez sąd, sąd powszechny Rzeczypospolitej Polskiej, odesłali dokumenty bez opinii i bez komentarza. Może był jakiś komentarz?
- **p. Burmistrz** – Pan mecenas co tydzień, co 10 dni kontaktował się z sądem, bo ta sprawa była dla nas bardzo istotna. Ma bezpośrednio informacje z sądu.
- **mec. K. Bukowski** – Z informacji sądu wynika, że biegli odesłali akta. Nie wiem czy z komentarzem, czy bez komentarza, ponieważ pracownik sądu powiedział, że akta są u sędziego, który po urlopie wraca do prowadzonych spraw i będzie prowadził kolejne czynności w związku ze sprawami. Wiem, że akta są odesłane, że biegli nie sporządzili opinii. Czekamy teraz na ruch sądu, czy są jakieś okoliczności, czy ewentualnie powoła innych biegłych. W tej chwili nie mam dalszych informacji. Mam nadzieję, że w ciągu tygodnia, dwóch sędzia zapozna się ze sprawami, które do niego wpłynęły w trakcie urlopu i to będzie jasne wtedy.
- **r. P. Kanaś** – Jaki wpływ ta cała sytuacja będzie miała na pozyskanie środków unijnych na tę inwestycję, na rozliczenie tej inwestycji.
- **p. Burmistrz** – Na razie mamy odroczony termin zakończenia rozliczenia tej inwestycji i nie ma żadnego zagrożenia. Natomiast nie będzie to mogło trwać w nieskończoność. Ostateczny termin rozliczenia tej inwestycji będzie musiał nastąpić w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca przyszłego roku. Ten termin zaczyna się rzeczywiście obkurczać. Natomiast nie mamy wpływu

na zachowania firm inżynierskich z Warszawy, szczególnie w świetle zlecenia przez sąd powszechny Rzeczypospolitej opracowania takiego zlecenia i zwrotu dokumentów po upływie 7-8 miesięcy. Dla mnie to jest rzecz niepojęta, spodziewałbym się różnych scenariuszy, ale na pewno nie takiego.

- **r. B. Różański** – Chciałem jeszcze zwrócić uwagę na temat alejek, nie wiem, czy Państwo widzieli jak te alejki przez ten okres 2 lat uległy zmianie. Dwa lata temu z kolegą radnym Pawłem Kanasiem zwracaliśmy uwagę na to, że wystają kamienie. Dzisiaj, po deszczach, nawałnicach, okazuje się, że są tysiące kamieni na tych alejkach. Tym bardziej one wychodzą w pewnych zagłębieniach i to jest dzisiaj chyba główny problem z tymi alejkami, że te alejki delikatnie jakby przysiadły. Nie wiem, czy przez deszcz zostały rozmyte. Natomiast wychodzi z nich tysiące kamieni, które naprawdę miejscami poważnie utrudniają poruszanie się.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Ad 10. Wolne wnioski.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Mam przed sobą projekt odpowiedzi do Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale zanim odczytam ten projekt odpowiedzi chciałbym Państwa wprowadzić. 19 lipca 2014 r. Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła się do nas z pismem w sprawie skargi dot. działań niezgodnych z prawem Burmistrza Ciechocinka oraz radnego Rady Miasta Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Mirosława Satory. Państwo otrzymaliście to drogą e-mailową, więc nie wiem czy czytać, czy nie, czy Państwo zapoznali się z tym pismem RIO, bo nie będę powielał rzeczy, żeby nie zajmować czasu Państwu radnym. Jaka decyzja Państwa czytać czy nie? Nie czytać

Drugie pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 19 sierpnia 2014 r. Może przeczytam to pismo. Uzasadniam moje czytanie tym, że później będę czytał projekt odpowiedzi do Regionalnej Izby Obrachunkowej, żebyście Państwo mogli mieć ogłąd całościowy.

„Szanowna Pani Przewodnicząca. Do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w dniu 23 lipca 2014 roku wpłynęło anonimowe pismo w sprawie ewentualnych nieprawidłowości w działalności Burmistrza Miasta Ciechocinka. Ponieważ zgodnie z przepisami art. 15 ust. 1 art. 18s ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, organem stanowiącym i kontrolnym w gminie jest rada gminy, jak również zgodnie z art. 229 pkt 3 Kodeksu postępowania administracyjnego jest ona organem właściwym do rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza, proszę Panią Przewodniczącą o podjęcie czynności zmierzających do wyjaśnienia zarzutów przedstawionych w piśmie, które przesyłam w załączeniu. O wynikach postępowania proszę uprzejmie poinformować tutejszą Izbę.”

Teraz Państwu przeczytam projekt odpowiedzi:

„Pan Tadeusz Dobek Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy. W odpowiedzi na pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej nr RIO-KF-4311-5/2014 z dnia 19 sierpnia 2014 r., uprzejmie informuję, że dołączone „anonimowe pismo w sprawie ewentualnych nieprawidłowości w działalności Burmistrza Miasta Ciechocinek” nie może być traktowane jako skarga, ponieważ nie spełnia wymogów wynikających z art. 63 § 3 kodeksu postępowania administracyjnego, tj. pismo nie zawiera wskazania osoby, od której pochodzi oraz adresu wnoszącego. Brak takich danych oznacza, że pismo pozostawia się bez rozpatrzenia. Ponadto Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków w § 8 precyzuje, że skargi i wnioski niezawierające imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpatrzenia. Wobec powyższego Rada Miejska Ciechocinka pozostawia pismo bez rozpatrzenia.”. To jest projekt odpowiedzi do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Czy Państwo mają ewentualnie jakieś swoje uwagi? Czy w takiej formie może wyjść od nas pismo jako odpowiedź? Czy Pan mecenas chciałby zabrać głos?

- **mec. K. Bukowski** – Potwierdzam, że odpowiedź jest zgodna z przepisami prawa, że w przypadku anonimów Rada nie ma możliwości rozpatrywania takiego wniosku i uznania skargi

za bezzasadną albo zasadną, w związku z tym jest tutaj możliwość pozostawienia skargi bez rozpoznania.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Jeśli nie będę z Państwa strony słyszał sprzeciwu to uznam, że projekt odpowiedzi jest prawidłowo przygotowany i taki będzie wysłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej.
- **p. Burmistrz** – Nie chciałbym się odnosić do treści odpowiedzi do Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej, bo ona jest jak najbardziej prawidłowa. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że trzeba być osobą szczególnie złej woli, aby, nie pierwszy już raz, pisząc anonim zasłaniać się obawą o utratę życia, bo zaczynam się czuć jak etatowy zabójca, to tak półżartem. Natomiast, żeby sprawa była zupełnie jasna. Środki finansowe, które przekazywane są na potrzeby organizacji Festiwalu Piosenki Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej nie są przekazywane ani na rachunek radnego Satory, ani radny Satora nie jest stroną w umowie, którą Gmina Miejska Ciechocinek zawiera. Zgodnie z przepisami umowę podpisać mogą tylko przedstawiciele władz zarządzających spółką, a z informacji, jakie posiadamy, radny Satora w takowych władzach nie zasiada. Wobec powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, żeby łączyć, zabrzmiałoby to jak chichot historii, bo wypowiem się niemalże jak adwokat radnego Satory, ale żeby łączyć osobę radnego Satory z otrzymaniem dotacji przez Fundację „Pro Omnibus” i możliwością wykorzystania przez oskarżanego, o to, że te pieniądze - mówię o środkach publicznych – w jakikolwiek sposób przeznacza na potrzeby własne. Jest to dla mnie nieporozumienie i choć nie chciałbym się w takich duetach, jak te okoliczności znajdować, to tutaj z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że pieniądze przekazywane są w sposób prawidłowy, nie ma żadnych podstaw do zakwestionowania tego, aby włączać w to osobę radnego Satory. Myślę, że albo osoba zupełnie nieorientowana, albo osoba będąca człowiekiem szczególnie złej woli, mogła taki anonim napisać. Chyba że traktujemy to jako oficjalne rozpoczęcie kampanii wyborczej.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję, Panie Burmistrzu. Nie słyszę sprzeciwu, ani uwag. W przedstawionej formie pismo zostanie wysłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Kolejna sprawa – wpłynęło pismo Komisji Zdrojowej. Państwo również otrzymaliście to pismo drogą e-mailową. Mielicie możliwość zapoznania się. Przypominam jeszcze, że dzisiaj otrzymaliście Państwo opinię prawną w sprawie projektu uchwały Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia Komisja Zdrojowa. Szanowni radni, czy mam tę opinię odczytać? Nie, nie odczytywać.
- **r. K. Drobniewska** – Ponieważ znamy pismo Komisji Zdrojowej i przypominam, że podczas posiedzenia komisji wyraziliśmy swoją wolę przystąpienia do Stowarzyszenia, a dzisiaj dostaliśmy opinię prawną, z której jasno wynika, że, niestety, nie mamy podstaw, by do tego Stowarzyszenia przystąpić, to nie pozostaje mi nic innego, jak wyrazić ubolewanie, że tak stanowi literatura prawa, bo dla miasta przystąpienie właśnie do Stowarzyszenia Komisja Zdrojowa mogłoby pomóc w rozstrzygnięciu wielu spraw dotyczących Ciechocinka i jako miasta, i jako Gminy Uzdrowskiej.
- **r. P. Szczęsny** – Czytałem tę opinię prawną i wydaje mi się, że tu absolutnie nie wynika, że nie możemy przystąpić. To jest tylko opinia negatywna o tym. Przystąpić możemy, tylko że Pan mecenas tutaj zastrzegł, że może to być zakwestionowane przez nadzór prawny Wojewody. Ale nie jest tego pewien chyba do końca.
- **mec. K. Bukowski** – Nie ma przepisu, który zakazywałby przystępowania gminy do takiego stowarzyszenia, ale zgodnie brzmiące wyroki sądu i orzeczenia nadzoru nad działalnością samorządów gminnych, jednoznacznie stwierdzają, że gminy mogą wyłącznie przystępować do stowarzyszeń gminnych, czyli takich, gdzie członkami są jednostki samorządu. W związku z tym, mimo że takiego przepisu nie ma, to jednak należy spodziewać się prawie w 100%, że nadzór taką uchwałę zakwestionuje, w związku z tym nie będzie możliwe przystąpienie do tego stowarzyszenia.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję, Panie mecenasie. Ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Kolejna sprawa. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ciechocinku złożyła wniosek na ręce Pana

Burmistrza, do wiadomości Przewodniczącej. Pozwolę sobie ten wniosek odczytać – *kserokopia wniosku, stanowi załącznik do niniejszego protokołu*. Jest też załącznik z wykazem kotłowni. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tym temacie?

- **r. W. Zieliński** – Bardzo dużo czasu potrzebował Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, żeby do takich wniosków dojść. Sprzedać i koniec. Już wcześniej się zastanawiałem nad organizacją tego. To tak samo jak z kotłownią w szkole podstawowej. Dlaczego kotłownia nie należy do szkoły. Konserwator, który ma uprawnienia do bieżącego sprawdzania kotłów, a do pewnych spraw związanych z dozorem, dwa razy w roku przyjeżdża, na początku i na koniec sezonu grzewczego i to jest wszystko. Dzisiaj, sam Pan Burmistrz powiedział, jaka jest różnica w eksploatacji cieplnej jednej i drugiej szkoły, dwa światy, tyle. MPEC może powinien działać, ale na pewno nie w takiej strukturze. Pozamieniali kotły węglowe na gazowe i nic więcej się nie zmieniło. Struktura została taka sama, to wszystko przyklepane i byle do wiosny, panie sierzancie. Coś się musi zmienić. Myślę, że decyzja leży po stronie Pana Burmistrza.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Mieszkaniec Ciechocinka jeszcze w wolnych wnioskach prosił o zabranie głosu.
- **p. K. Korzeniewski – mieszkaniec Ciechocinka** – Wcześniej słyszałem tu na temat ruchu, czy stanu parku Zdrojowego i ruchu samochodowego. W zasadzie wszystko zostało powiedziane. Przejechano się trochę po policji, ja też chciałem im dołożyć, chociaż muszę przyznać, że oni są w tym lepsi, mogą mi przyłożyć, co prawda, ale.... Chciałem zwrócić uwagę na taką rzecz. Chodźcie Państwo radni i nie mogę się nadziwić, jak takich drobnych rzeczy nie zauważacie, jak na przykład pasy zieleni, które oddzielają chodnik od ulicy. Taki klasyczny przykład dewastacji tych pasów jest przy aptece przy ul. Zdrojowej, apteka naprzeciwko „Biedronki”. Proszę zobaczyć jakie tam samochody dostawcze wyjeżdżają rowy, okropne rowy. Wiele miejsc przy ul. Zdrojowej jest dewastowanych na naszych oczach, nie mogę się nadziwić Państwu radnym, jakkolwiek pewnie więcej jeździecie, jak chodźcie. Ja to widzę, ale przecież nie da się nie zauważyć. Wiele miejsc jest takich. Wypowiedź Pana Bonowicza mnie trochę irytuje, bo kiedy ekspansja samochodów, pewno że tu jest element bezpieczeństwa, ale ciągle mało parkingów i wszędzie chcemy wjechać samochodami jak najbliżej. Sklepy, przychodnie, to zrozumiałe, ale nie przesadzajmy, bo to co się dzieje w parku Zdrojowym, to o pomstę woła. Czy to jest zajezdnia samochodowa, czy inne rzeczy, nie wiadomo. Proszę obejrzeć sobie na najbliższym spacerze, jak wygląda właśnie tam, samochody dostawcze z medykamentami stoją bezkarnie. Policjanci jeżdżą, patrzą, nie widzą. Nie mogę się nadziwić. Była tu Pani policjantka. Mijałem się z nią. Pytałem czy będzie do końca, bo chciałbym, żeby ona usłyszała to na żywo, ale po czterech latach przyszedłem i ciągle jest to samo, że nigdy nie może doczekać, bo przecież tu płyną takie skargi na opieszałość. Nadmierną gościnność stosujemy wobec gości, a wprost przeciwnie, miejscowi są karani niewspółmiernie często i w sprawach, naprawdę, banalnych.

Rzecz jeszcze jedna, widzę to z pozycji siodła roweru, skutera, takie rzeczy jak bezpieczeństwo na drodze nie są mi obce. Odwołuję się do takiej rzeczy, która nie powinna mieć miejsca. Chodzi o banery wiszące na płocie, naprzeciwko restauracji „Tęcza”, na płocie Liceum. Rozumiem, że pewnie chodzi o parę groszy, bo reklamujący się na pewno coś płacą. Proszę zauważyć, jedziemy ul. od punktu Totolotka do dworca, przystajemy i z prawej strony nic nie widzimy. Jest bardzo niebezpiecznie. Podobny baner wisi przy ul. Piłsudskiego, od kościoła przy „Grażynie” też wisi taki baner i nie widzimy nadjeżdżających z prawej strony. To są takie elementy, które nie mają prawa być.

Ul. Tężniowa, jaki ma status. Czy to jest pieszojezdnia, czy jednia. Jest tam niebezpiecznie, bo jeździ kto chce, z czym chce, staje gdzie chce. Samochody są nawet pewnych domowników, widać to gołym okiem. Olej leci z samochodów, już mamy plamy. W pewnych miejscach to jest karygodne, plamy na nowych, pięknie wykonanych nawierzchniach. Podobnie jest przy ul. Armii Krajowej. Tam przyjeżdżają dostawcy, dotyczy to obiektu „Europa”, gdzie znajdują się sklepy, apteka. Ja tam mieszkam i obserwuję to jako obywatel tego miasta. To jest niedopuszczalne. Dostawca przyjeżdża, grzebie sobie w papierach, puszcza muzykę i stoi 15-20

minut i odjeżdża. To są po 3-4, czy 5 samochodów na chodnikach. Trwa to długo. Widzę jak borykają się kuracjusze, jeżdżą na wózkach, omijają samochody. Oprócz tego na zaplecze „Europy”, tam była giełda samochodowa i prowadzili restaurację. Był kiedyś przypadek, kiedy syn pewnej kobiety nie mógł wyjechać samochodem, by ratować własną matkę. Pozostawiane samochody i duży ruch. Nie ma już przedstawiciela policji. Również na Armii Krajowej punkty się otwiera i każdy chciałby wjechać, a to samochód dostawczy, a to samochód osobowy, a policjanci jakoś nie reagują, wykazują nadmierną grzeczność. To rzeczy, które chciałem zasygnalizować i które mnie irytują. Jeszcze jedna rzecz. Na okoliczność, że zbliżają się wybory, 16 listopada, mam takie doświadczenie, bo przed laty uczestniczyłem tutaj często, często głos zabierałem. Odbieraliśmy dziesiątki różnych ulotek kandydatów na radnych. Wiele z tych ulotek jakoś dziwnie mi się zachowało. Kiedy przychodzi czas to wracam do nich i widzę tam dziesiątki pozycji, gdzie kandydujący składają deklaracje, że oni dokonają wiele, wiele, wiele rzeczy. Mam sugestie dla tych, którzy zamierzają startować, żeby ograniczali się z tym, bo w finale wiemy jak to wygląda. Kilka pozycji jest zrealizowanych i niekoniecznie przez tych, którzy tak mocno zapisywali się na tych kolorowych karteczkach z fotografią. Proponuję bardziej Wam się skupiać na grze zespołowej, a nie indywidualnej i potem się pochwalić, że będę robił wszystko dla swojego miasta, a nie dla, tylko i wyłącznie, swojego podwórka. To taki mój głos z ludu.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Dziękuję bardzo. W ramach tego punktu wolne wnioski może Państwo radni chcieliby jeszcze zabrać głos lub goście, bo widzę przedstawicieli Straży Pożarnej. Może Panowie ze straży chcieliby się podzielić czymś z nami?
- **p. S. Rybarczyk – Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciechocinku** – Reprezentujemy dzisiaj nie Państwową Straż Pożarną, a Ochotniczą Straż Pożarną, która po piętnastu latach odrodziła się. Chcielibyśmy się przyjrzeć pracy radnym, a także pokazać nas z najlepszej strony. W tym roku zawiązała się OSP składająca się w większości z PSP, to może nie wszyscy wiedzą, jak to radni twierdzą, że zabezpieczenie to już jest PSP, ale można to na dwa razy wnioskować, że PSP wszystko zrobi. Też się wszystkie gminy opierają na OSP, a my nie chcemy kolidować z PSP, w której pracujemy, ale chcemy wspomagać. Pierwsze takie skojarzenia Komendanta Powiatowego, cieszył się, że możemy wspomóc ich w ratownictwie medycznym i wodnym. Ratownictwo wodne w naszym rejonie, w naszym mieście, po prostu leży. Jediną jednostką, która jest do ratowania to jest PSP, która w większości tylko posiada jedną łódkę i zazwyczaj jak są powodzie to jesteśmy... WOPR też istnieje w sezonie, ale Straż Ochotnicza istnieje przez cały rok, to nie tylko w sezonie. Chyba żebyśmy się skupili, że wypływamy na wody i akwenty tylko w sezonie, a poza sezonem nie wypływamy. Tak więc byśmy chcieli poparcia dla Ochotniczej Straży Pożarnej, nie patrząc na to, że my nie jesteśmy w PSP, bo tak samo współpracujemy z PSP. PSP ma swój zakres obowiązków i wykonuje je na pewno rzetelnie, bo też jestem pracownikiem PSP, ale my wychodzimy do młodzieży, do wszystkich mieszkańców Ciechocinka, bo chcemy jako Ochotnicza Straż Pożarna wejść w kulturę i oświatę. Już zaczęliśmy wdrażać to w tym ostatnim półroczu szkolnym. Można to potwierdzić przez szkoły i przedszkola. Dzisiejsza młodzież ma dużo do życzenia i nie wie czym się zainteresować. Chcemy przyjmować i dużo młodzieży się zgłasza do nas, ale nie jesteśmy w stanie wszystkich przyjąć, bo nie pozwala na to budżet, żeby wszystkich ubrać, a nikt nie będzie chodził w swoich ciuchach i symbolizował straż pożarną, bo nie o to chodzi. Uzyskujemy pomoc z PSP, chociaż nie powinni, ale my jednak użyczamy swój strój, który mamy osobisty, kolegom z OSP, żeby mogli z nami równo działać w poszukiwaniach, bo się zdarzało tak, że były poszukiwania osób, które zaginęły na naszym rejonie i chodząc z PSP oglądałem moich tzw. ochotników, którzy chodzili w trampkach. Trochę mi przykro było, bo gminy też biedne były wyposażone od stóp do głów. Tak samo w powodzi, gdzie byliśmy też brani pod uwagę jako jednostka, która miała patrolować, to też patrolowaliśmy przez 3 dni i 3 noce jako PSP i jako OSP wały i akwenty wodne. Tak więc, żeby nasi radni nie zapomnieli o nas, że my też istniejemy i nie można powiedzieć, że OSP jest niepotrzebne, bo jest bardzo potrzebne. My nie chcemy starać się do krajowego systemu, bo wtedy w pewien sposób będziemy kolidować z naszą jednostką, która

prawdopodobnie, jak byśmy przystąpili do krajowego systemu, by została rozwiązana, bo jesteśmy na etapie drugą chyba w Polsce, która została na takim małym rejonie. Mamy w powiecie dwie jednostki i każdemu przeszkadza druga jednostka i jesteśmy na takim etapie, że PSP w Ciechocinku przestałaby istnieć. Byśmy byli przeniesieni do Aleksandrowa. Już były takie programy, z sześciu jednostek, które brały udział, zostały zlikwidowane cztery. My jesteśmy chyba drugą jednostką, która naprawdę waha się na krawędzi. Tylko kwestia tego czasu, żeby powstała KSRG w Ciechocinku i jednostka PSP nie istnieje. Zostaniemy przeniesieni do Aleksandrowa. Nie chcemy kolidować, chcemy uzyskać pomoc, nieść pomoc jako OSP i nie kolidować z PSP, a także pomóc mieszkańcom i młodzieży, która potrzebuje pomocy i zainteresowania. Mundur do czegoś zobowiązuje i zauważyliśmy, że młodzi, którzy do nas przystąpili naprawdę się poprawili i chcą, a osiągnięcia mamy takie, że przez przeszkolenie PSP, które organizujemy z OSP, co roku dostają się do szkół, do Szkoły Wyższej w Warszawie i do Poznania. Jakies wyszkolenie mamy. Chociaż inne jednostki nam zazdroszczą, bo wyszkolenie OSP w Ciechocinku jest bardzo wysokie, bo składa się w większości z PSP. Dlatego na przykład organizowanie konkursów, jak teraz było w niedzielę w muszli koncertowej, nie mogliśmy brać udziału w nich, bo stanowiliśmy zagrożenie dla innych jednostek, bo mamy za dużo ratowników medycznych i nie chcieli z nami współpracować, można powiedzieć, że stworzyli regulamin taki, żebyśmy nie brali udziału. Było nam przykro, ale tak jest. Nie będziemy się starać, żeby niszczyć to, bo chcemy żeby było wyszkolenie jak najwyższe i chcemy priorytetem pomagać mieszkańcom i promować miasto, a nie po to, żeby bawić się w co innego. Sądzimy, że młodzież i szkoły, i instytucje, które chcemy szkolić z zakresu medycznego, bo z tematem medycznym chyba powinniśmy wyjść do przodu, a nie do tyłu, chociaż wiemy jak u nas stała kilka lat temu karetka i ten temat chyba nurtuje naszych radnych. Naprawdę karetka jest potrzebna, bo i wyszkolenie w sanatoriach i instytucjach, do których chodzimy i chcemy przyuczać podstawy pierwszej pomocy, bo jako my mieszkańcy i każdy człowiek powinien potrafić te pierwsze podstawy medyczne i uratowania życia. Chcemy to wdrażać w miasto. My jako OSP mamy możliwość, bo mamy w zakresach swoich struktur ratowników medycznych, którzy też są ratownikami w PSP, ale w PSP nie mogą swoich czynności wykonywać, bo mamy taki zakres, że ratownik medyczny w PSP jest tylko ratownikiem, nie jest ratownikiem medycznym, tylko ratownikiem. Nie może wykonywać wszystkich czynności. W OSP jest w pełnym zakresie ratownika medycznego i my możemy zabezpieczać, nie musi karetka zabezpieczać na imprezach masowych, wystarczy straż pożarna z OSP, mamy wykształcenia, karetka robi to samo co i my, tak więc nie trzeba wszędzie mieć zabezpieczenia karetki. Ale karetka, która u nas stała dużą pracę robiła i z PSP wspaniale współpracowała i jestem za tym, żeby wróciła do naszej jednostki, jako przedstawiciel PSP. Dziękuję bardzo.

- **r. P. Kanaś** – W nawiązaniu do wypowiedzi kolegi Rybarczyka, mojego kolegi ze szkoły, bardzo się cieszę, że zdecydowaliście się odwiedzić nas na sesji. Opinie jak wygląda praca Rady wyrobiliście sobie sami, natomiast rozumiem, że oczekiwania tej odrodzonej ciechocińskiej Ochotniczej Straży Pożarnej zostaną wyartykułowane we wnioskach do budżetu na rok 2015. Dziękuję.
- **p. Wiceprzewodniczący** – Trzymam kciuki, żeby Ochotnicza Straż Pożarna wiele sukcesów odnosiła na tym polu. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad 11. Oświadczenia i komunikaty.

- **p. Wiceprzewodniczący** – Oświadczenia majątkowe na koniec kadencji 2010-2014 mają być złożone do 21 września. Proszę sobie spisać ten termin. Stan na dzień składania, czyli na dzień 21 września. Przechodzimy do następnego punktu.

Ad 12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

- *p. Wiceprzewodniczący* – Bardzo proszę, Panie Burmistrzu, o zabranie głosu.
- *p. Burmistrz* – Pani radna Karolina Rytter zwróciła się z zapytaniem, co zmieniło moją decyzję w stosunku do stanowiska przedłożonego w czerwcu, czy na początku lipca, o utworzeniu dodatkowego oddziału przedszkolnego. Wtedy kiedy w czerwcu dyskutowaliście Państwo na temat utworzenia dodatkowego oddziału, cała dyskusja sprowadzała się do tego, aby utworzyć oddział, do którego byłyby przyjęte dzieci z listy oczekujących, ponieważ znalazła się grupka dzieci będących mieszkańcami Ciechocinka, które do naszych placówek przedszkolnych nie zostały przyjęte. Na początku sierpnia wydałem polecenie, aby Pani inspektor ds. oświaty zweryfikowała, czy wszystkie dzieci objęte obowiązkiem przedszkolnym, a więc dzieci 5-cio i 6-letnie zostały przez swoich rodziców zgłoszone do placówek przedszkolnych. Ku mojemu zdumieniu aż 35 dzieci, będących mieszkańcami Ciechocinka, nie zostało zgłoszonych do realizacji obowiązku przedszkolnego. Wobec powyższego wystosowaliśmy pisma do rodziców tych dzieci, aby przekazali informacje, jakie są przyczyny tego, że dzieci nie zostały zgłoszone, aby zrealizować obowiązek przedszkolny. Zdecydowana większość spośród tych 35. dzieci, to dzieci, które, choć zameldowane są w Ciechocinku, czy ich rodzice są zameldowani w Ciechocinku, przebywają poza granicami kraju albo gdzieś na terenie Polski z różnych przyczyn, pewnie zazwyczaj jakieś względy osobiste na to wpłynęły. Ale, jeśli dobrze pamiętam w Przedszkolu nr 1 takich dzieci, które zostały zgłoszone w sumie jest dziesięcioro, natomiast w Przedszkolu nr 2 dziewięcioro. Są to dzieci 5-cio i 6-letnie, a więc dzieci, które do placówek przedszkolnych przyjęte być muszą. Dlatego też podjąłem decyzję o utworzeniu dodatkowego oddziału 5-6-latków i taki oddział lada dzień zafunkcjonuje. Placówka jest już przygotowana. Póki co dzieci uczęszczają na zajęcia, ale do grup bardziej licznych, natomiast po załatwieniu wszystkich kwestii związanych z zatrudnieniem nauczyciela, myślę, że do końca przyszłego tygodnia ten problem zostanie rozwiązany i wtedy ta gromadka dzieci 5-6-letnich będzie uczęszczała do odrębnego oddziału przedszkolnego, pomniejszając to przekroczenie 25. dzieci w oddziale.

Pan radny Bartosz Różański interpelował w dwóch sprawach. Festiwal Światła w Toruniu, czy nie możemy go przenieść do Ciechocinka. Oczywiście, nie możemy. Mierzmy siły na zamiary. Nie możemy mieć wszystkiego tego, co dzieje się w ościennych miejscowościach. Sam z przyjemnością uczestniczyłem w otwarciu Festiwalu w Toruniu. Byłem pod dużym wrażeniem tych pięknych pokazów, które przygotowano. Natomiast proszę zważyć, że Toruń ma to szczęście, że ma takiego sponsora, jak Bella, Tauron i pewnie jeszcze kilku innych, pomniejszych sponsorów, którzy wyłożyć musieli wielosettysięczne kwoty, aby taka impreza mogła się tam odbyć. O tym, że jest to przedsięwzięcie wymagające i ogromnych nakładów i wielkiego wysiłku organizacyjnego, najlepiej może świadczyć fakt, iż instalacja, którą mogliśmy podziwiać, a która znalazła się na ul. Szerokiej, myślę, że przygotowanie takiej instalacji i sprzężenie tego wszystkiego z elektroniką, to może być wydatek rządu pół miliona złotych albo więcej. Wydaje mi się, że nie możemy wciąż liczyć na to, że wszystko to, co nam się podoba, co nas zachwyca, będzie przenoszone do Ciechocinka. Pewnie część spośród Państwa otrzyma sprawozdanie z realizacji zadań nałożonych na gminę w zakresie promocji, w zakresie upowszechniania kultury, sportu i zobaczycie Państwo, jak nieprawdopodobnie duża jest ilość tych przedsięwzięć, które organizowane są w Ciechocinku. Wiem, że była taka próba zorganizowania Festiwalu Światła przez dwa podmioty funkcjonujące na terenie Ciechocinka, czyli Termy Ciechocinek i Spółka PUC S.A. Trudno mi powiedzieć, czy z powodu warunków atmosferycznych, czy też były jakieś inne przyczyny, opinia była taka, że impreza średnio się udała. Jest inicjatywa, są chętni do przygotowywania tego typu przedsięwzięcia, trzeba im kibicować i liczyć na to, że może w następnych latach będzie lepiej. Może warto, oczywiście nie na taką skalę, ale pomyśleć o imprezie typu pokaz laserów. Mieliśmy przed trzema laty namiastkę takiego pokazu w parku Zdrojowym, było to bardzo interesujące. Być może udałoby się zachęcić do udziału kilka firm, które zechciałyby, za pieniądze, które budżet gminy będzie w stanie dźwignąć, tego typu przedsięwzięcie zorganizować. Natomiast nie wydaje mi się, aby było celowym, żebyśmy próbowali konkurować z takim dużym ośrodkiem, jak Toruń, bo

oczywiście i sama tradycja, bo tam była piąta czy szósta edycja tego Festiwalu, i dostępność do dużych sponsorów funkcjonujących w obszarze tego miasta, jak i sam wymiar marketingowy. Nie uda się w Ciechocinku skupić takich rzeszy ludzi, jak w Toruniu, podczas kolejnych wieczorów tego Festiwalu. Każde przedsięwzięcie, które ma służyć uatrakcyjnieniu pobytu dla osób przyjeżdżających do uzdrowiska i osób, które będą wywoziły pozytywne wrażenia, jest działaniem ze wszech miar uzasadnionym. Natomiast nie sądzę, żeby pomysł na organizację konkurencyjnej imprezy z tą toruńską, miał szansę powodzenia.

Pan Jerzy Draheim interpelował do Pani Komendant Policji.

Natomiast Pan radny Paweł Kanaś. Ponowię wystąpienie do Zarządu Dróg Wojewódzkich, właściciela drogi 266, aby rozważyli możliwość zmiany układu komunikacyjnego na skrzyżowania ul. Narutowicza i Kopernika. Przypominam, że wcześniejsze wystąpienia, tylko w zakresie ustawienia sygnalizacji świetlnej, spełzły na niczym, czyli otrzymaliśmy odpowiedź, że jako właściciele drogi nie wyrażają zgody na wprowadzenie tego typu rozwiązania. Ponowię próbę, łącznie z zasugerowaniem ewentualnej zmiany układu w obrębie tego skrzyżowania i - tak, jak Pan mówił - wjazdu do Ciechocinka, poprzez budowę jakiegoś niewielkiego ronda. Choć nie wiem czy to jest technicznie wykonalne. Pomimo, że Pan w swojej wypowiedzi tak lekko koło tego przeszedł, to wydaje mi się, że miejsca jest tam bardzo niewiele. Szczególnie wzięwszy pod uwagę to, że jeździ tutaj pewnie blisko 200 autokarów każdego dnia.

- **r. P. Kanaś** – Panie Burmistrzu, jeśli mogę, w Toruniu zostało to urządzone bardzo tanim nakładem. Świetnie się to sprawdza na dwóch bardzo ruchliwych ulicach. Jeśli kiedyś Pan będzie robił zakupy, chociażby w centrum handlowym Plaza, wystarczy z Broniewskiego skręcić w ul. Reja, zobaczy Pan, to jest malutki taki placuszek, właściwie chodzi tylko o oznakowanie, a ruch odbywa się tam bardzo płynnie. Ale bardzo dziękuję i będę bardzo zobowiązany, jeśli Pan wystąpi do Zarządu Dróg Wojewódzkich, zwłaszcza że Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje pozyskanie sporych środków z Urzędu Marszałkowskiego.
- **p. Burmistrz** – Co do realizacji jednego z punktów uchwały budżetowej interpelował Pan w tej sprawie na poprzedniej, bądź przedostatniej sesji. Wtedy jeszcze nie było tego pisma, które Pan w dniu dzisiejszym przywołał. Myślę, że ono otwiera drogę do dalszych działań. Natomiast, tak jak wtedy odpowiedziałem, odpowiadam tak i dzisiaj, realizacja budżetu odbywa się na przestrzeni całego roku budżetowego i wydaje mi się, że nawet, jeżeli dzisiaj jeszcze nie podjąłem takich działań, to wcale nie oznacza, że to zadanie nie będzie zrealizowane.
- **r. P. Kanaś** – To znaczy, o ile dobrze zrozumiałem, to przez te blisko dwa miesiące nie podjął Pan żadnych działań w tej sprawie. A proszę mi powiedzieć jaki wydział naszego Urzędu zajmuje się tą materią?
- **p. Burmistrz** – Samą rozbiórką Wydział Gospodarki Terenami.
- **r. P. Kanaś** – A realizacją tej uchwały?
- **p. Burmistrz** – Uchwały Rady Miejskiej?
- **r. P. Kanaś** – Tak, bo starałem się to ustalić w naszym Urzędzie, w Gospodarce Terenami powiedziano mi, że...
- **p. Burmistrz** – Za realizację każdej uchwały Rady Miejskiej odpowiedzialny jest Burmistrz.
- **r. P. Kanaś** – W Wydziale Gospodarki Terenami czy Miejskiej.
- **p. Burmistrz** – Ja jestem organem wykonawczym.
- **r. P. Kanaś** – Gospodarka Terenami czy Gospodarka Miejska, Panie Burmistrzu?
- **p. Burmistrz** – Gospodarka Terenami.
- **r. P. Kanaś** – Gospodarka Terenami, tak.
- **p. Burmistrz** – Co do kwestii wyłudzenia środków finansowych mogę powiedzieć bardzo ogólnie, ponieważ przegląd dokumentów, stanowiących akta sprawy, w sposób jednoznaczny wskazuje na to, że prokurator już w tej chwili wie na czyj rachunek wpłynęły pieniądze. Wie także, że nie są to osoby zupełnie przypadkowe, są to przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą. Natomiast w dalszym ciągu postępowanie jest w toku, ponieważ wystąpił jakby drugi wątek całego postępowania i ono jest w tej chwili w trakcie zainteresowania policji, która w imieniu prokuratora prowadzi to postępowanie. Niestety nie wolno mi upublicznić

szczegółowych informacji. Być może Pan mecenas, który zapoznał się z aktami sprawy będzie mógł powiedzieć 2-3 zdania więcej. Natomiast generalnie, w tej chwili upublicznianie informacji dotyczących zawartości akt sprawy jest zakazane.

- **r. P. Kanaś** – Panie mecenasie.
- **mec. K. Bukowski** – Policja dosyć aktywnie prowadzi śledztwo i tak, jak Pan Burmistrz wspomniał, ustalono dokąd te pieniądze wpłynęły. Natomiast w związku z tym, że jeszcze to śledztwo trwa, myślę, że dużo więcej informacji będzie można podać po ewentualnym skierowaniu aktu oskarżenia. W każdym razie policja działa aktywnie i myślę, że jest to na takiej drodze, żeby za jakiś czas ten akt został skierowany do sądu, wtedy będzie można udzielić więcej informacji na ten temat.
- **r. P. Kanaś** – A czy ma Pan może informacje, Panie mecenasie, czy zostały zabezpieczone jakieś środki finansowe potencjalnych sprawców?
- **mec. K. Bukowski** – Na razie nic nie wiem na ten temat.
- **r. P. Kanaś** – Czy istnieje potencjalna możliwość odzyskania środków, które zostały przelane na fałszywy rachunek?
- **mec. K. Bukowski** – To będzie zależne od stanu majątkowego osób, które będą o to oskarżone. Na razie jeszcze nie ma aktu oskarżenia, więc na razie nie wiadomo dokładnie kto będzie uznany za sprawcę. Po poznaniu oskarżonego będzie możliwość uzyskania informacji, czy jest możliwość ściągnięcia od tej osoby pieniędzy.
- **p. Burmistrz** – Natomiast w orbicie zainteresowań policji pozostają co najmniej 2 osoby i te osoby, to przedsiębiorcy prowadzący dużą działalność gospodarczą. To tyle na dzisiaj. W kwestii MPEC-u, rzeczywiście od posiedzenia piątkowej Komisji Finansowo-Budżetowej pozwoliłem sobie przygotować kilka informacji i chciałbym powiedzieć rzecz następującą. W obiektach stanowiących własność Spółdzielni Mieszkaniowej funkcjonują trzy kotłownie MPEC-u, które dostarczają ciepło tylko i wyłącznie na potrzeby Spółdzielni Mieszkaniowej, to jest kotłownia Zdrojowa 29a, dostarczająca ciepło, kotłownia Osiedlowa 7a, dostarczająca ciepło i kotłownia Wierzbowa 1a, dostarczająca ciepłą wodę. Natomiast w dwóch budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej znajdują się kotłownie, które zaopatrują w jednym przypadku w ciepło budynek Strażacka 5, ale także trzy budynki Wspólnot Mieszkaniowych: Strażacka 4, 6 i Stolarska 6 oraz kotłownia, znajdująca się w budynku Spółdzielca 12c, która zaopatruje ten budynek i budynek Wspólnoty Mieszkaniowej Ogrodowa w ciepłą wodę. Z tymi kotłowniami może być mały problem, bo tak, jak trzy kotłownie wymienione na wstępie, w przypadku postawienia sprawy na ostrzu noża MPEC pewnie nie lekką ręką, ale mógłby sprzedać na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej, podkreślam sprzedać, a nie wydzierżawić, tak w przypadku pozostałych kotłowni problem jest bardziej złożony, ponieważ tutaj byłby również kłopot dotyczący zaopatrzenia w ciepło bądź ciepłą wodę kilku budynków wspólnot mieszkaniowych. I tu prawdopodobnie potrzebne będą rozmowy, a w przypadku, gdyby one nie przyniosły oczekiwanych efektów, podejmowanie działań, które zagwarantują możliwość realizacji zadań przez MPEC w stosunku do odbiorców budynków Wspólnot Mieszkaniowych. Generalnie moje stanowisko jest takie, że nie wchodzi w zakres przekazania kotłowni Spółdzielni Mieszkaniowej dzierżawa. Możemy, tam gdzie są to kotłownie w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej, rozmawiać o określeniu wartości rynkowej kotłów, sieci preizolowanych i ewentualne rozważenie możliwości sprzedaży. Natomiast na pewno nie będziemy zmierzali w tym kierunku, który jest przemilczany w tym piśmie, w tym wniosku złożonym przez Pana Prezesa Goleckiego, bo chciałbym powiedzieć, że budynek przy ul. Wierzbowej 1a miał kotłownię, która była eksploatowana przez Spółdzielnię Mieszkaniową, bo to jest budynek Spółdzielni Mieszkaniowej, kotły zostały totalnie wyeksploatowane i wtedy, kiedy już nie można było dostarczać ciepła, to Zarząd Spółdzielni zwrócił się do MPEC-u z prośbą, żeby oni wstawili swoje kotły i realizowali zadanie w postaci dostaw ciepłej wody. Zdrowy rozsądek mi podpowiada, aby nie wyrażać zgody na to, żeby wydzierżawiać kotłownie, bo one będą eksploatowane na maksa. Siłą rzeczy, jeżeli Zarząd Spółdzielni będzie poszukiwał oszczędności, to koszty modernizacji, ewentualnych remontów, będą ograniczone do

absolutnego minimum. Natomiast, jakby w konsekwencji, po wyeksploatowaniu pewnie za 3-4-5 lat padłaby propozycja, aby MPEC przeprowadził gruntowną modernizację tych kotłów, które zagwarantują dostawę ciepłej wody i ciepła dla mieszkańców tego i innych budynków. Wobec powyższego moje stanowisko będzie takie: jeżeli Zarząd Spółdzielni będzie optował w kierunku - tak, jak zasugerowano we wniosku - ewentualnego wypowiedzenia umów i dzierżawy pomieszczeń, to my będziemy stać na stanowisku, że owszem, określamy wartość rynkową i proszę bardzo, tam, gdzie jest to możliwe, Spółdzielnia kupi od MPEC-u wyposażenie kotłowni, natomiast na pewno nie będzie zgody na to, aby pójść w kierunku dzierżawy, bo to byłoby działanie na szkodę spółki miejskiej.

- **r. P. Kanaś** – Rozumiem, że na ten temat rozmawiał Pan już z Prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.
- **p. Burmistrz** – Tak, z Prezesem oczywiście rozmawiałem, dlatego że to nie mogą być decyzje, które mogłyby ewentualnie zaskoczyć Zarząd MPEC-u. Myślę, że stanowisko Prezesa Okulicza może być odmienne, ponieważ dla niego każdy odbiorca ciepła i ciepłej wody jest cenny, a Spółdzielnia Mieszkaniowa to odbiorca wartościowo 50% usług stanowiących przez MPEC. Ale gdyby Zarząd Spółdzielni podszedł do sprawy w sposób drastyczny, to w grę na pewno nie wchodzi żadne dzierżawy, mogą w grę wchodzić ewentualnie kwestie wykupu tego majątku, który stanowi własność MPEC-u. Ale być może stanowisko Zarządu Spółdzielni zostanie z lekka uelastycznione, choć nie wiem, bowiem w tej chwili trwa procedura związana z przygotowaniem planu połączenia spółek MPEC i „Ekociech”. Przygotowywane są wszelkie materiały finansowe, które miałyby stanowić podstawę uzasadnienia takiego działania. Symulacja, która została przeprowadzona, żebym się tu nie wdawał w detale, pozwoli, po połączeniu spółek, na likwidację jednego zarządu i jednej rady nadzorczej i pewnie po restrukturyzacji części zatrudnienia w MPEC-u, na obniżenie kosztów GJ o około 4 punkty procentowe. Chcę powiedzieć, że w kosztach dostarczanego ciepła 72% kosztów ogółem stanowią koszty zmienne, czyli gaz, energia elektryczna, miał oraz odpisy amortyzacyjne. Ten odpis amortyzacyjny, stosowany dla poszczególnych kotłowni, myślę, że jest tutaj jedną z kości niezgody, ale tylko taka racjonalna gospodarka finansowa i naliczanie amortyzacji, mogą stanowić gwarancję tego, żeby za 3-4-5 lat nie okazało się, że spółka wyeksploatuje swoje kotłownie i nie będzie miała środków finansowych na odtworzenie albo wybudowanie zupełnie nowych kotłów. W kosztach GJ około 20% stanowią koszty osobowe spółki. Czy to dużo, czy nie dużo, to jest kwestia indywidualnej oceny. Natomiast, tak jak przed chwilą powiedziałem, po połączeniu obu spółek maksymalny poziom obniżania ceny GJ, będzie oscylował na poziomie około 4%. Chciałbym oczywiście, aby Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej nie podejmował działań gwałtownych, działań popartych jakimiś emocjami, pewnie będącymi między innymi taką, a nie inną atmosferą podczas Walnego Zgromadzenia wszystkich spółdzielców. Spokojna, wyważona dyskusja, taką wyrażam nadzieję, powinna doprowadzić do wypracowania konsensusu, który byłby możliwy do zaakceptowania przez obie strony. Natomiast, trzeci i ostatni raz podkreślam, nie widzę możliwości pójścia w kierunku wydzierżawiania kotłów, bez gwarancji, że będą one eksploatowane w sposób racjonalny, w sposób, który zagwarantuje ich wysoką sprawność. Chciałbym tu zwrócić uwagę na taki szczegół, Pan Prezes podnosi bardzo niskie kwoty przeznaczone na remonty, na modernizację urządzeń pozostających na majątku MPEC-u, nie biorąc pod uwagę tego, że nie jest rzeczą, która wymaga ponoszenia jakiś wydatków na zakupy sprzętu, ponieważ MPEC posiada duże zapasy części tych kluczowych elementów do kotłów i jeśli słyszę, że po kilkaset złotych rocznie MPEC wydaje na remonty, to koszty modernizacji nie są wykazywane w żadnych pozycjach kosztów rodzajowych, ponieważ są one zaewidencjonowane w pozycji zwiększenia wartości majątku spółki. Ten wzrost wartości majątku to jest właśnie efekt pracy tych automatyków, których zasadność utrzymania i zatrudnienia podnosi Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej. Chcę wierzyć w to, że nie emocje, tylko właśnie spokojna rozmowa na argumenty przekonają Pana Prezesa i osoby z nim współpracujące do tego, aby korzystać z dalszych usług MPEC-u. Natomiast gdyby się miało stać inaczej, to jedyną formą wyzywania

- się kotłów przez ciechociński MPEC będzie ich sprzedaż na rzecz innego podmiotu.
- **r. W. Zieliński** – Panie Burmistrzu, czy jest jakiś wymóg ustawy utrzymania takiego przedsiębiorstwa?
 - **p. Burmistrz** – Zadaniem obowiązkowym gminy jest zaopatrzenie mieszkańców w wodę, odbiór ścieków i zaopatrzenie w ciepło. My, jeżeli są chętne podmioty do tego, aby kupować te media, mamy obowiązek je dostarczać. Natomiast jeżeli jakiś podmiot mówi, my nie chcemy korzystać z waszego pośrednictwa, bo my sobie to załatwimy, nie twierdzą, że tak by się nie stało, to musi to robić we własnym zakresie. Nie ma takiego przepisu, który by stanowił, że ktoś może nam narzucić: macie obowiązek wydzierżawienia nam swoich kotłów albo macie taki obowiązek, aby sprzedawać nam ciepło w niższych cenach.
 - **r. W. Zieliński** – Ja to rozumiem, rozumiem dostarczanie wody, odbiór ścieków, ale jak powstanie jakakolwiek wspólnota mieszkaniowa koło mnie, tam jest oaza i oni powiedzą, że oni chcą być zaopatrywani w ciepło przez miasto, to miasto ma obowiązek im dostarczyć ciepło?
 - **p. Burmistrz** – Tak. I miasto wydzierżawia od nich pomieszczenie, buduje swoją kotłownię, rozprowadza sieci i...
 - **r. W. Zieliński** – I miasto ma obowiązek im... przecież to są mieszkania własnościowe. To ja też mogę taką kotłownię do domku swojego...
 - **p. Burmistrz** – To jest wspólnota mieszkaniowa i to są tacy sami mieszkańcy, jak mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej czy każdego innego budynku.
 - **r. W. Zieliński** – To nie jest miejsce na sesji do rozebrania tego, czegoś tu nie rozumiem pewnie, ale będę się starał zrozumieć jeszcze, ale to później.
 - **r. P. Kanaś** – Chciałbym uspokoić szanownego kolegę, nie sądzę, żeby którakolwiek ze wspólnot mieszkaniowych chciała korzystać obecnie z usług Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Zresztą tu na tej sali również w czasie komisji Pan Burmistrz nawet sam zauważył, że koszt ciepła w kotłowniach, gdzie ciepło nie jest dostarczane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, jest znacząco niższy.
 - **p. Burmistrz** – Jeszcze pozostała kwestia inicjatywy Ligi Kobiet Polskich. Rzeczywiście, biję się w pierś, sprawa nie została do chwili obecnej przeze mnie załatwiona. Podejmę działania jeszcze w tym tygodniu.
 - **p. Wiceprzewodniczący** – To wszystkie odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

Ad 13. Zakończenie obrad XLIV sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

- **p. Wiceprzewodniczący** - W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam obrady XLIV sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

Na zakończenie odsłuchano hymn RP.

Czas trwania sesji: 10.00 – 13.50

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Katarzyna Turkiewicz

Sekretarz obrad

Paweł Kanaś

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej

Waldemar Świczkowski